



UNIWERSYTET EKONOMICZNY W KRAKOWIE

KRAKOWSKA SZKOŁA BIZNESU

STUDIA PODYPLOMOWE

MECHANIZMY FUNKCJONOWANIA STREFY EURO

Chrystian Firlej

**Unia Europejska wobec kryzysu finansowego – wnioski dla
Polski**

**Praca pisana pod kierunkiem
Dr Katarzyny Stabryły-Chudzio**

Kraków 2016

Spis treści

Wstęp.....	3
1. Główne przyczyny globalnego kryzysu finansowego.....	5
2. Przebieg kryzysu finansowego w Unii Europejskiej.	9
3. Wybrane skutki kryzysu finansowego w krajach Unii Europejskiej.....	16
3.1	Uwagi
wstępne.....	16
3.2 Skutki kryzysu finansowego w Grecji.....	19
3.3 Powstanie Europejskiego Mechanizmu Stabilności.....	23
4. Działania polskiego państwa wobec kryzysu finansowego w Unii Europejskiej.....	28
4.1 Zarys sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce po wejściu do Unii Europejskiej.....	28
4.2 Przyczyny i skutki pogorszenia się warunków gospodarczych w Polsce po 2007 roku.....	33
4.3 Polityka polskiego rządu w odniesieniu do kryzysu finansowo-gospodarczego.....	36
Zakończenie.....	40
Literatura.....	43

WSTĘP

Tematem niniejszej pracy są przyczyny, przebieg i skutki globalnego kryzysu finansowego w Unii Europejskiej. Tak ujęty problem wymaga ściślejszego wyjaśnienia samego pojęcia kryzysu finansowego, który jest w dzisiejszym świecie bardzo atrakcyjnym tematem rozważań oraz badań przez naukowców, specjalistów, jak i praktyków działających w tej dziedzinie. Szczególne zainteresowanie wzbudzają przyczyny i następstwa tego zjawiska w poszczególnych państwach. Dzisiaj mówi się już powszechnie o globalizacji tego problemu, którego apogeum przypada na lata 2008 – 2009.

Najczęściej w literaturze ekonomicznej przez kryzys finansowy rozumie się sytuację w państwie, w którym zachodzą gwałtowne zmiany na rynku finansowym. Wynikają one z powodu braku odpowiedniej płynności i niewypłacalności podmiotów rynkowych, spadku cen aktywów oraz upadku wielu firm i instytucji finansowych. Wśród głównych czynników powodujących kryzys finansowy, wymienia się najczęściej wzrost stóp finansowych, rosnącą niepewność spłat kredytów przez dłużników, panikę bankową i brak równowagi fiskalnej. Kryzys ten objawia się w postaci trzech zasadniczych form¹:

1. Kryzysu walutowego – oznaczającego gwałtowne załamanie się kursu waluty danego państwa i jego rezerw walutowych, powodując wzrost stopy procentowej.

2. Kryzysu bankowego – występującego wówczas, gdy system bankowy kraju nie jest w stanie wypełniać swojej funkcji kredytowej i wiele z nich staje przed faktem niewypłacalności oraz pociąga za sobą ich upadłość.

¹ A. Kacprzyk, *Kryzys finansowy 2008-2009 – przesłanki, kontrowersje, perspektywy.*, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny – przebieg – skutki*, J. S. Bednarczyk, I. Bukowski, J. Misala (red.), Warszawa, 2009, s. 78.

3. Kryzysu zadłużenia zagranicznego, mówimy o nim, gdy dany kraj nie jest w stanie obsługiwać swego zadłużenia zagranicznego.

Należy zaznaczyć, że w tym okresie państwo odczuwa widoczny spadek aktywności gospodarczej. Objawia się to znacznym zmniejszeniem produkcji przemysłowej, spadkiem zatrudnienia i dochodu narodowego oraz upadłością wielu instytucji finansowych, a w rezultacie tego dochodzi do interwencji państwa (interwencjonizmu)². Wśród ekonomistów przeważa pogląd, że obecny kryzys finansowo-gospodarczy uważany jest za najpoważniejszy po II wojnie światowej³. Nie można go jednak utożsamiać z recesją, czyli tylko z okresowym obniżeniem poziomu produkcji. Obiektywnie należy też podkreślić, że początek XXI wieku charakteryzował się poprawą koniunktury i umiarkowanym wzrostem gospodarczym⁴. Nasuwa się zatem pytanie o przyczyny i konsekwencje tego problemu.

Celem głównym pracy jest próba ustalenia obiektywnych przyczyn i różnorodnych konsekwencji kryzysu finansowego w wybranych krajach Unii Europejskiej. Czasowo ujmując temat, praca koncentruje się na latach 2008-2010. Zagadnienie to omówiono w oparciu o analizę literatury specjalistycznej i innych materiałów, dotyczących kryzysu finansowego w interesującym nas okresie. W pracy wykorzystano różnorodne pozycje, opracowania, informacje Narodowego Banku Polskiego oraz Ministerstwa Finansów.

Całość problemu ujęto w czterech zasadniczych rozdziałach, z których w pierwszym koncentrowano się na głównych przyczynach globalnego kryzysu finansowego. W kolejnym rozdziale poruszono problemy przebiegu tegoż kryzysu w państwach Unii Europejskiej w interesującym nas okresie. W rozdziale trzecim omówiono szerzej problemy kryzysu w tych krajach. Natomiast w rozdziale ostatnim przedstawiono sytuację w Polsce w okresie tegoż kryzysu. Pracę kończy krótkie podsumowanie i próba wniosków wpływających z analizy problemów omawianych w niniejszej pracy.

² K. Firlej, *Źródła i przebieg kryzysu finansowego w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej*, Roczniki Ekonomiczne Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy, Kraków 2011, s. 186.

³ A. Kacprzyk, *op. cit.*, s. 78.

⁴ K. Firlej, *op. cit.*, s. 186.

Rozdział I

Główne przyczyny globalnego kryzysu finansowego

Przyczyny współczesnego kryzysu finansowego 2007/2008 są przedmiotem badań wielu ekonomistów, którzy starają się poznać je w miarę dokładnie. S. Miklaszewski uważa, że ze względu na krótki okres, nie może to być analiza wielostronna i głęboka, jak widzą to niektórzy ekonomiści. Wskazują oni na podobieństwa kryzysu japońskiego w latach 90. XX wieku. Może to być jedynie ocena wstępna poszerzająca krąg dyskusji nad tym problemem⁵. Dzisiaj wiemy już na ten temat więcej m.in. z powodu upływu czasu i wciąż nowej wiedzy. Kryzys japoński ocenia się obecnie jako proces lokalny, którego sprawcą była błędna polityka pieniężna i finansowa państwa. Dlatego jej wpływ na gospodarkę światową był ograniczony. W przeciwieństwie do niej wydarzenia, na których skupiano się w tej pracy, miały odmienny charakter i zakres.

Kryzys europejski lat 2007/2008 określa się jako kryzys globalny. Przyczyną jego był wielki i systematycznie rosnący niekontrolowany wzrost obrotów finansowych w skali globalnej. Pamiętajmy także, że systemy finansowe w poszczególnych krajach są zróżnicowane, dlatego ekonomiści uważają, że jego przyczyn należy szukać w niedoskonałości funkcjonowania liberalnej gospodarki rynkowej oraz braku szerszego nadzoru nad rynkami finansowymi. Prowadzi to do bezkarnego działania instytucji finansowych i ciągłej pogoni za zyskami⁶.

Analizując problem przyczyn kryzysu finansowego należy podkreślić ich dużą różnorodność. Będą to zarówno przyczyny istotne, jak i powierzchowne. Wśród

⁵ S. Miklaszewski (2011), *Konsekwencje światowego kryzysu ekonomicznego dla rozwoju integracji Unii Europejskiej*, [w:] *Natura i różnorodność przebiegu światowego kryzysu gospodarczego*, J. Miklaszewski, J. Garlińska-Bielawska, J. Pera (red.), Warszawa 2011, s. 19.

⁶ *Ibidem*.

ekonomistów, zajmujących się tą problematyką, można zauważyć wiele sprzecznych poglądów w zakresie źródeł współczesnego kryzysu. Generalnie wymienia się grupę, którą można określić neoliberalistami. Stoją oni na stanowisku, że winę za kryzys ponoszą nie rynki finansowe, lecz działanie władz publicznych w USA, a także brak kompetencji we władzach wielkich korporacji finansowych. Wymienia się tutaj łagodną politykę monetarną prowadzoną przez System Rezerwy Federalnej (FED) i brak podstawowego nadzoru nad instytucjami finansowymi. Przyczyny kryzysu, według nich leżą także w sferze polityki rządów i banków centralnych, a nie w niedoskonałości rynków finansowych. Uważa się też często obecny kryzys jako proces „samopoprawiania” kapitalizmu, w którym przedsiębiorstwa niesprawne i słabe nie mają prawa bytu⁷.

Inni ekonomiści między innymi G. Soros, uważają, że na kryzys finansowy mają wpływ działania spekulacyjne, celowo wywołane, wynikające z faktu pozostawienia rynkom finansowym całkowitej swobody działania. Prowadzi to do globalnych wstrząsów finansowych. Podobne poglądy głosi laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii i główny ekonomista Banku Światowego – J. Stiglitz. Według niego regulacja rynków finansowych przez państwo jest błędem i nieuczciwe, gdyż prowadzi do deregulacji i nie służy uczciwej konkurencji⁸.

Nowym, ciekawym spojrzeniem na źródła kryzysu finansowego jest opinia nie ekonomisty, lecz francuskiego filozofa A. Gluckmana. Twierdzi on, że przy rozpatrywaniu powyższego problemu należy uwzględnić specyficzną mentalność i kulturę społeczeństw zachodnich. Według niego, to nie tylko technika finansowa jest ważna w pracach badawczych źródeł kryzysu, lecz także stan umysłu, który doprowadził do szaleńczego rozwoju techniki. Sądzi, że zarządy wielkich firm w swoich działaniach kierują się zasadą, że nie ma żadnego ryzyka w naszym działaniu, a dowodem są tzw. „złote spadochrony”, czyli gigantyczne odprawy. Ogłasza się świat bez konfliktów, wyzwania, czyli zapowiedź świata, w którym wszystko jest dozwolone, a „efektywne są wyłącznie produkty finansowe stworzone przez moją firmę”⁹.

⁷ W. Kasperkiewicz, *Obecny kryzys finansowy, przyczyny i terapia*, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki*, J. Bednarczyk, S. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I. Warszawa 2009, s. 33 – 43.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

Generalnie uważa się, że przyczyn kryzysu finansowego nie można ograniczyć do jednego źródła. Obok przedstawionych już tutaj przyczyn, na uwagę zasługuje też sposób udzielania kredytów hipotecznych przez banki. Warto zwrócić uwagę, że kryzys nie pojawił się nagle. Kryzys finansowy był spowodowany wieloletnimi działaniami zarówno amerykańskiego rządu, jak i instytucji finansowych. Szczególnie podkreśla się relacje między bankami, instytucjami kredytowymi oraz ich klientami. W początkach lat 90. nie wykorzystano dogodnych sytuacji do zapobieżenia kryzysowi lub przynajmniej przewidzenia odpowiednio wcześniej, możliwości nadejścia kryzysu. Ekonomisci przychylają się do stwierdzenia, że nieprawidłowe zarządzanie relacjami z klientami banków, mogło prowadzić do błędnej oceny kredytobiorcy i jego zdolności kredytowej, a w konsekwencji do strat banku. Tak było m.in. w niektórych państwach Unii Europejskiej¹⁰. Ponieważ rządy wielu krajów, wzorem prezydenta Roosvelta, ogłosiły gwarancje kredytów hipotecznych, to spowodowało, że banki i instytucje kredytowe w krajach europejskich także znacznie rozluźniły zasady przyznawania kredytów, zaciąganych przez ludność. Rozwinęła się wielka akcja reklamowa kredytów hipotecznych bez konieczności dokumentowania dochodów. Również niska była stopa procentowa zaciąganych kredytów, która w 2003 roku w Stanach Zjednoczonych wynosiła 1%, co zachęcało społeczeństwo do zawierania transakcji hipotecznych, przez co ich liczba regularnie wzrastała¹¹.

W krótkim czasie polityka taka okazała się błędem dla obydwu stron. Zarówno klienci banków jak i ich właściciele, nie przewidzieli zasadniczej rzeczy. Zbyt późno zaczęto zastanawiać się nad pytaniem, co się stanie jak dłużnicy nie będą mieli środków na regularne spłacanie kredytów. Banki, mimo że nie znały dobrze swoich klientów, nadal im udzielano pożyczek. Nie spodziewały się powstania dla siebie poważnych problemów. Podobnie też spotkało to dłużników banków. Dość szybko zaczęły rosnać stopy procentowe. Obliczono, że w lipcu 2008 roku oprocentowanie kredytów hipotecznych wyniosło 6,68%. Równocześnie pociągnęło to za sobą znaczne zmniejszenie się ilości terminowo spłacanych kredytów. W 2007 roku przejęto około milion amerykańskich domów z powodu zaległości spłaty zobowiązań. Natomiast zadłużenie gospodarstw domowych obliczono na 10 bln dolarów. W krótkim czasie

¹⁰ A. Bojanowska, *Nieprawidłowe zarządzanie relacjami z klientami banku na przykładzie bankowości hipotecznej w Stanach Zjednoczonych*, s. 92, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy, przyczyny – przebieg – skutki*, J. Bednarczyk, S. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I. Warszawa 2009, s. 91-100.

¹¹ Ibidem.

podobna sytuacja wystąpiła w krajach europejskich takich jak Hiszpania czy Grecja. Wydarzenia te stały się jedną z głównych przyczyn narastającego kryzysu finansowego¹².

Można więc stwierdzić, że recesje w krajach dotkniętych kryzysem były tym większe, im większe było zadłużenie gospodarstw domowych. Niebawem kryzys kredytowy przekształcił się w kryzys finansowy w skali globalnej. Wynikły też z tego powodu znaczące straty w gospodarce realnej we wszystkich krajach świata. Przyjmuje się, że apogeum strat sektora bankowego, spowodowane problemami na rynkach kredytów hipotecznych przypadło na rok 2009.

W Europie kryzys finansowy rozpoczął się nieco później i był wynikiem docierających tu wiadomości z USA. Następstwa jego były porównywalne¹³. Nie można jednak uważać kryzysu finansowego w Stanach Zjednoczonych za jedyną jego przyczynę w Europie. Jedyne stanowił pewną „iskrę zapalną” dla kryzysu w państwach europejskich. Jako najbardziej istotne jego elementy wskazuje się na dwa zasadnicze czynniki. Z jednej strony, było wiele niedoskonałości w konstrukcji wspólnego obszaru walutowego, a drugi czynnik to fakt, że część krajów nie była odpowiednio przygotowana do radzenia sobie z wyzwaniem, jakie wynikały z działalności w strefie euro. Do istotnych źródeł kryzysu w tej strefie zalicza się najczęściej: duże zróżnicowanie poziomu oraz struktur gospodarczych państw tego rejonu, małą zdolność części krajów do radzenia sobie z wstrząsami gospodarczymi, brak reform strukturalnych oraz niską konkurencyjność i brak mechanizmów zarządzania kryzysowego, a także wsparcia finansowego dla najbardziej zagrożonych krajów¹⁴

Reasumując, należy zastanowić się, w jakim stopniu instytucje finansowe można obciążać winą za kryzys w Europie. Generalnie ekonomiści zajmujący się tymi zagadnieniami, zarzucają im, że zasadniczym błędem tych instytucji była zła ocena ryzyka inwestowania w krajach, jak to je nazwano „peryferyjnych” strefy euro, np. pożyczanie pieniędzy tym krajom uważano za równie bezpieczne, jak np. w Niemczech. Zbyt dużo pieniędzy przeznaczano na działalność, która nie przyczyniała się do szybkiego wzrostu potencjału gospodarczego i nie zwiększała możliwości spłacenia narastającego długu. Faktem jest też, że banki udzielały zbyt wielu kredytów

¹² Ibidem.

¹³ K. Firlej, *op. cit.*, s. 186.

¹⁴ P. Gajewski, *Kryzys w strefie euro*, Instytut Ekonomiczny, Narodowy Bank Polski. Redakcja tekstu – I. Stefaniak Departament Edukacji i Wydawnictwa NBP Warszawa 2010, s. 10.

konsumpcyjnych i na zakup nieruchomości dla gospodarstw domowych. W okresie stabilizacji gospodarczej rynki finansowe były zainteresowane uzyskaniem najwyższego zysku z zainwestowanego kapitału. W 2008 roku inwestorzy zrezygnowali z ryzyka w tej dziedzinie i wycofywali kapitał z niepewnych lokat i umieszczali go w bezpieczne aktywa, np. dolar amerykański i złoto. Państwa odznaczające się wysokim stopniem zadłużenia uznawano za ryzykowne dla lokowania w nich swego kapitału¹⁵.

Rozdział II

Przebieg kryzysu finansowego w Unii Europejskiej

Wraz z rozwojem kryzysu finansowego w Stanach Zjednoczonych, większość krajów Europy Zachodniej coraz bardziej odczuwało jego skutki. Banki europejskie, w przeciwieństwie do amerykańskich, prowadziły w przeszłości nieco bardziej odpowiedzialną politykę i dzięki temu przetrwały najtrudniejszą fazę kryzysu w miarę z niewielkimi stratami, choć nie odbyło się bez kilku bankructw. Do największych bankrutów zaliczono: belgijsko – holenderski Fortis, brytyjski Royal Bank of Scotland i islandzki Anglo-Irish Bank. Największe kłopoty dotknęły Islandię, gdzie załamał się cały system bankowy¹⁶.

Powstanie strefy euro w 1999 roku i jej wspólny pieniądz oraz jednolita polityka pieniężna, miały stać się ważnymi czynnikami zespalającymi Unię Europejską. Wskaźniki makroekonomiczne (tempo wzrostu PKB, poziom bezrobocia, inflacja, deficyt budżetowy, dług publiczny – ich relacje do PKB) oceniano pozytywnie dla rozwoju gospodarki krajów członkowskich Unii Europejskiej. Nie zauważono również wyraźnych oznak silnych tendencji recesyjnych Unii jako całości¹⁷. Jednak już na wiosnę 2008 roku zaczęto mówić o pewnych zagrożeniach w gospodarce światowej, a jesienią tegoż roku oficjalnie media doniosły o poważnym kryzysie. Na początku 2009 roku stopa bezrobocia była najwyższa od czasu jej powstania i nadal rosła¹⁸. Gdy jednak w 2007 roku w Stanach Zjednoczonych nasiliły się kłopoty na rynku mieszkaniowym, bardzo szybko skutki były odczuwalne w państwach Unii Europejskiej, gdyż światowe rynki finansowe są silnie zintegrowane. Pogorszenie koniunktury na świecie i tym samym kłopoty w systemie finansowym, spowodowały,

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ K. Firtlej, *op. cit.* s. 186.

¹⁷ S. Miklaszewski, *op. cit.* s. 21

¹⁸ P. Gajewski, *op. cit.* s. 7

że kraje strefy euro znalazły się w wyraźnej fazie obniżenia aktywności gospodarczej. Spadek dochodów był szczególnie widoczny w krajach, w których doszło do załamania w sektorze budownictwa, gdyż wcześniej stanowiły źródło wielkich dochodów budżetu. Wzrosło także oprocentowanie długu zaciągniętego przez kraje na rynkach finansowych. Stało się tak w 2008 roku, a następnego roku zostały w pełni ujawnione przez Grecję. Okazało się, że dług tego państwa jest i deficyt jest znacznie wyższy niż podawano oficjalnie w statystykach. Według S. Miklaszewskiego podstawowe wskaźniki makroekonomiczne wybranych krajów Unii Europejskiej w IV kwartale 2009 roku nie były optymistyczne, gdyż po niewielkim wzroście w III kwartale (0,3-0,4) nastąpiła stabilizacja w krajach strefy euro i niezauważalny wzrost (0,1) w państwach Unii jako całości, W 2009 roku PKB obniżył się o 4,1%, w strefie euro 4,2% na terenie 27 krajów członkowskich¹⁹.

Wydarzenie to spowodowało zmianę stosunku rynków finansowych, nie tylko do Grecji, lecz także do innych, wysoko zadłużonych krajów strefy euro. Bezrobocie wzrosło w strefie euro do 10% i do 9,6% w 27 państwach Unii Europejskiej. Równocześnie nowe zamówienia w przemyśle krajowym strefy spadły o 2,0% (styczeń 2010) w porównaniu z grudniem 2009 roku. W Unii Europejskiej jako całości, spadek ten wynosił 0,2%. Przedstawiona powyżej sytuacja makroekonomiczna państw UE była konsekwencją wydarzeń lat 2007–2008, co szczególnie było widoczne w polityce fiskalnej. Relacja deficytu całego sektora finansów publicznych do PKB w cenach rynkowych pogorszyła się o 0,6% w 2007 roku (strefa euro) do 6,3% w 2009 roku oraz 0,8% (Unia 27) do 6,8%. Na czele tej klasyfikacji, były państwa najbardziej dotknięte kryzysem, czyli Grecja (-15,4%), Irlandia (-11,4%), Hiszpania (-11,1), Portugalia (-9,6%). Z kolei stosunek długu publicznego do PKB w cenach rynkowych uległ pogorszeniu z 66% (strefa euro) do 79,2% oraz z 58,8% (Unia-27) do 73,9%²⁰. Tendencja taka była efektem głębokiego kryzysu finansowego, który najbardziej widoczny był w sektorze bankowym.

¹⁹ S. Miklaszewski, *op. cit.* s. 21.

²⁰ *Ibidem*.

Tabela 1. Wzrost realnego PKB, 2004–14 (zmiana procentowa w porównaniu z poprzednim rokiem; średnia 2004–14)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2004-14
UE-28	2,5	2,0	3,4	3,1	0,5	-4,4	2,1	1,7	-0,5	0,0	1,3	0,9
Strefa euro	2,2	1,7	3,3	3,1	0,5	-4,5	2,0	1,6	-0,8	-0,4	0,9	0,7
Belgia	3,4	1,9	2,6	3,0	1,0	-2,6	2,5	1,6	0,1	0,3	1,1	1,1
Bułgaria	6,6	6,0	6,5	6,9	5,8	-5,0	0,7	2,0	0,5	1,1	1,7	2,5
Czechy	4,9	6,4	6,9	5,5	2,7	-4,8	2,3	2,0	-0,8	-0,7	2,0	2,1
Dania	2,6	2,4	3,8	0,8	-0,7	-5,1	1,6	1,2	-0,7	-0,5	1,1	0,4
Niemcy	1,2	0,7	3,7	3,3	1,1	-5,6	4,1	3,6	0,4	0,1	1,6	1,3
Estonia	6,5	9,5	10,4	7,9	-5,3	-14,7	2,5	8,3	4,7	1,6	2,1	2,4
Irlandia	4,6	5,7	5,5	4,9	-2,6	-6,4	-0,3	2,8	-0,3	0,2	4,8	1,4
Grecja	5,0	0,9	5,8	3,5	-0,4	-4,4	-5,4	-8,9	-6,6	-3,9	0,8	-2,0
Hiszpania	3,2	3,7	4,2	3,8	1,1	-3,6	0,0	-0,6	-2,1	-1,2	1,4	0,6
Francja	2,8	1,6	2,4	2,4	0,2	-2,9	2,0	2,1	0,3	0,3	0,4	0,9
Chorwacja	4,1	4,2	4,8	5,2	2,1	-7,4	-1,7	-0,3	-2,2	-0,9	-0,4	0,3
Włochy	1,6	0,9	2,0	1,5	-1,0	-5,5	1,7	0,6	-2,8	-1,7	-0,4	-0,5
Cypr	4,4	3,9	4,5	4,9	3,6	-2,0	1,4	0,3	-2,4	-5,4	-2,3	0,6
Łotwa	8,9	10,2	11,6	9,8	-3,2	-14,2	-2,9	5,0	4,8	4,2	2,4	2,5
Litwa	-	-	7,4	11,1	2,6	-14,8	1,6	6,1	3,8	3,3	2,9	2,4
Luksemburg	4,9	4,1	4,9	6,5	0,5	-5,3	5,1	2,6	-0,2	2,0	-	2,2
Węgry	4,8	4,3	4,0	0,5	0,9	-6,5	0,8	1,8	-1,5	1,5	3,6	0,9
Malta	0,4	3,8	1,8	4,0	3,3	-2,5	3,5	2,3	2,5	2,7	3,5	2,5
Holandia	1,9	2,3	3,8	4,2	2,1	-3,3	1,1	1,7	-1,6	-0,7	0,9	1,0
Austria	2,7	2,1	3,4	3,6	1,5	-3,8	1,9	3,1	0,9	0,2	0,3	1,3
Polska	5,1	3,5	6,2	7,2	3,9	2,6	3,7	4,8	1,8	1,7	3,4	3,9
Portugalia	1,8	0,8	1,6	2,5	0,2	-3,0	1,9	-1,8	-4,0	-1,6	0,9	-0,3
Rumunia	8,4	4,2	8,1	6,9	8,5	-7,1	-0,8	1,1	0,6	3,4	2,6	2,7
Słowenia	4,4	4,0	5,7	6,9	3,3	-7,8	1,2	0,6	-2,6	-1,0	2,6	1,2
Słowacja	5,2	6,5	8,3	10,7	5,4	-5,3	4,8	2,7	1,6	1,4	2,4	3,8
Finlandia	3,9	2,8	4,1	5,2	0,7	-8,3	3,0	2,6	-1,4	-1,3	-0,1	0,7
Szwecja	4,3	2,8	4,7	3,4	-0,6	-5,2	6,0	2,7	-0,3	1,3	2,1	1,7
Wielka Brytania	2,5	2,8	3,0	2,6	-0,3	-4,3	1,9	1,6	0,7	1,7	2,8	1,2

Źródło: http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/National_accounts_and_GDP/pl

(4.05.2016).

Przykładem pogarszającej się sytuacji Unii Europejskiej na rynkach finansowych są szacunki Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz Europejskiego Banku Centralnego. W 2008 roku oceniono, że banki amerykańskie muszą spisać na straty aktywa o wartości 945 mld USD. We wrześniu tegoż roku sumę tę skorygowano o dodatkowe 868 mld USD. W kwietniu 2009 roku Międzynarodowy Fundusz Walutowy

ocenił długi i spisane na straty aktywa w krajach strefy euro oraz Wielkiej Brytanii na 1193 mld USD.²¹

Ten syntetyczny i trochę uproszczony opis przebiegu kryzysu finansowego w krajach Unii Europejskiej świadczy wyraźnie, że mamy do czynienia z jakościowo różnymi od dotychczasowych załamaniem. Jego globalny charakter, tak od strony przyczyn jak i następstw, wymaga odmiennych działań zarówno zapobiegawczych i zabezpieczających. Ekonomiści zajmujący się badaniami współczesnego kryzysu ekonomicznego wyróżniają dwie zasadnicze fazy jego przebiegu. Pierwszy początkowy okres jego rozwoju to tzw. kryzys pełzający, a druga faza to lata jego ostrego przebiegu. Ważne zmiany w polityce finansowej zauważa się często dość późno, gdy są one już znacznie zaawansowane. Podobnie jest z opisywanym kryzysem objawy jego traktowano początkowo jako drobne trudności, wierzono, że w najbliższym czasie sytuacja ulegnie zmianie. Przez kilka lat sądzono, że mimo pogarszającej się sytuacji, system zachowa stabilizację. Jednak już w 2005 roku pojawiły się pierwsze oznaki zbliżającego się kryzysu. Rok później w USA zaczął się spadek cen domów, który do 2008 roku wynosił 19%. Hipoteczne zabezpieczenia kredytów zaczęły tracić na wartości. Negatywne zjawiska w gospodarce państw zaczęły się gromadzić i obejmować coraz to nowe kraje.

Od 2007 roku amerykańskim bankom zaczęło brakować pieniędzy – nastąpił kryzys „pełzający”. Oznaczało to zmniejszenie kredytów hipotecznych, a tym samym ograniczenie budownictwa i pogorszenie również sytuacji przedsiębiorstw. Całą winę przypisywano niespłaconym kredytom hipotecznym, ale tylko częściowo można się z tym zgodzić, gdyż jak już wcześniej wspomniano, przyczyn kryzysu było wiele. Dlatego podjęte na tym etapie działania, jak np. zaostrzenie kryteriów kredytowania i dofinansowania instytucji popadających w kłopoty – złagodziły częściowo przebieg kryzysu i opóźniły jego rozwój, ale nie zapobiegły jego dalszemu pogłębianiu się. Jeszcze przez okres od lata 2007 do lata 2008, myślano, że są to tylko przejściowe trudności, które można rozwiązać. W 2007 roku wartość USD wobec głównych walut państw Unii Europejskiej (w szczególności w stosunku do euro) spadła o 25%, co spowodowało zmniejszenie się deficytu handlowego z 758,5 mld USD w 2006 roku do

²¹ S. Miklaszewski, *op. cit.* s. 21.

711, 6 mld USD w 2007 roku, w konsekwencji deficyt na rachunku bieżącym spadł z 6,5% do 5% PKB²².

Już w sierpniu 2007 roku miał miejsce pierwszy znaczący akt kryzysu. Francuski bank BNP Paribas zawiesił notowania swoich trzech funduszy inwestycyjnych zarządzających aktywami wartości około 2 mld euro. Wówczas też zareagował Europejski Bank Centralny, chcąc ograniczyć niebezpieczeństwo dalszych upadków, przekazał w sierpniu 2007 roku zagrożonym instytucjom 200 mld euro. Natomiast w lutym 2008 roku rząd Wielkiej Brytanii znacjonalizował bank Northern Rock, w czerwcu tegoż roku, upadające Catholic Building Society zostało przejęte przez Chelsea Building Society²³. Obawiając się przekształcenia kryzysu „pełzającego” w ostry, ratowano sytuację pieniędzmi napływającymi z państwowych funduszy inwestycyjnych. Kluczowym momentem dla tych wydarzeń był rok 2008. Pominięto tu rolę Stanów Zjednoczonych w rozwoju kryzysu światowego, gdyż częściowo wspomniano o tym wcześniej, a skoncentrowano się głównie na sytuacji w Unii Europejskiej. Wiadomo jednak, że wydarzenia kryzysowe w tych państwach były w dużej mierze zależne i powiązane z tym, co miało miejsce w Stanach Zjednoczonych.

Kłopoty najwcześniej zaczęły się ujawniać w tych państwach europejskich, które były najbliższymi partnerami gospodarczymi Stanów Zjednoczonych. Przykładowo Wielkiej Brytanii PKB w I kwartale 2008 roku wzrósł o 2,3%, a w IV kwartale tegoż roku spadł o 0,2%. W Niemczech zaczęła zmniejszać się sprzedaż detaliczna, w Irlandii w ciągu dekady, ceny domów wzrosły czterokrotnie. Trudności przeżywały w Europie coraz liczniejsze firmy, zwłaszcza związane z rynkiem nieruchomości. W 2008 roku zbankrutowała hiszpańska firma deweloperska Martinsa – Fadesa działająca w kilkunastu krajach²⁴. Państwa Unii Europejskiej w okresie „pełzającego” kryzysu odczuły spowolnienie gospodarcze, lecz znacznie bardziej dał się on we znaki w chwili zaostrenia kryzysu finansowego. Banki europejskie dość często korzystały z pomocy państwa i działały bardziej ostrożnie niż amerykańskie. Podjęły też akcję ratowniczą, np. Europejski Bank Centralny 15 września 2008 roku pożyczył bankom komercyjnym 30 mld euro, a Bank Anglii – 5 mld funtów w ramach przyjętego Specjalnego Programu Płynności. Mimo to już 28 września 2008 roku UE wyraźnie odczuła zaostrenie

²² A. Małkiewicz, *Kryzys. Polityczne, ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 84.

²³ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 102.

²⁴ *Ibidem*.

kryzysu finansowego. W następnym dniu załamały się kursy akcji na giełdach europejskich i zaczął szybko spadać kurs euro²⁵.

Kraje Europy Środkowej okazały się względnie odporne na kryzys w fazie „pełzającej”. Niektóre firmy próbowały nawet ekspansji w dużej skali na rynki zagraniczne, np. węgierski MOL – największa firma naftowa w Europie Środkowej - zawarł z Mari Gas Company Limited (Islamabad, Pakistan) umowę o przejęciu 40% akcji w lądowym bloku poszukiwawczym Karak. Jednak gdy ceny ropy spadły w 2009 roku, MOL ponosił straty, już w I kwartale 2009 roku wyniosły one 114,8 mld HUF, a rok wcześniej osiągnął 65 mld HUF zysku. W okresie ostrej fazy kryzysu niektóre dobrze prosperujące firmy krajów Europy Środkowej - członków Unii Europejskiej, podjęły nawet ekspansję ekonomiczną w Europie Zachodniej, korzystając z trudności tamtejszej gospodarki. Czeska spółka CEZ w maju 2009 roku uruchomiła spółki córki w Irlandii (CEZ Finance Ireland Limited) z kapitałem zakładowym 120 tysięcy EUR²⁶.

Można stwierdzić, że w fazie ostrej kryzys w nowych państwach Unii Europejskiej przebiegał znacznie łagodniej niż w części zachodniej Europy. Widoczne jednak było pewne zróżnicowanie tego procesu. Najtrudniejsza była sytuacja w Czechach, Litwie, Łotwie i Estonii, jest to ciekawe, gdyż były to państwa ostatnio się najszybciej rozwijające, Ekonomiści twierdzą, że było to spowodowane położeniem tranzytowym i handlem z Rosją. Uważa się również, że początkowo szczególnie dotkliwie trudności odczuwały Węgry, których gospodarka od wielu lat walczyła z problemami kryzysowymi, a jesienią 2008 roku przeżyła ciężkie załamanie. Od czerwca 2008 roku na Węgrzech spadała produkcja przemysłowa, głównie wskutek malejącego eksportu do państw strefy euro. Załamała się giełda w Budapeszcie, a równocześnie obniżył się kurs forinta. Początkowo przed kryzysem broniła się skutecznie Litwa, którą kryzys ten dotknął z dużym opóźnieniem, ale odczuła to dość znacząco. Według danych litewskiego Urzędu Statystycznego PKB Litwy spadło w I kwartale 2009 roku o 13,8 %, a w drugim o 22,4 %, czyli najwięcej ze wszystkich państw Unii Europejskiej²⁷.

Długo wydawało się, że kryzys ominie Szwecję, której udało się przetrwać poważne kłopoty w latach 90. Nie udało się jej ominąć narastającej sytuacji kryzysowej w początkach XXI wieku. W 2009 roku trudności ekonomiczne były w tym państwie

²⁵ Ibidem.

²⁶ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 102.

²⁷ Ibidem.

coraz częściej widoczne. Banki szwedzkie straciły 20 mld USD na inwestycjach w krajach bałtyckich, spadł eksport szwedzkich samochodów Saab i Volvo. Rząd 3 lutego 2009 roku postanowił dokapitalizować banki szwedzkie sumą 6 mld USD. Generalnie jednak przeważa pogląd, że kryzys rozpoczął się w Europie nieco później niż w Stanach Zjednoczonych i był reakcją na wiadomości dochodzące tutaj zza oceanu. Ponadto, jak już wcześniej wspomniano, banki europejskie postępowały znacznie ostrożniej niż widzieliśmy to w Stanach Zjednoczonych. Podsumowując problem, należy zwrócić uwagę, że państwa strefy euro musiały w miarę szybko zareagować na zjawiska kryzysowe przenikające do Europy. Już na koniec 2008 roku Europejski Bank Centralny obniżył stopy procentowe, aby nie dopuścić do załamania się popytu inwestycyjnego i konsumpcyjnego. Rządy szczególną uwagę zwróciły na rozwiązywanie problemu gwałtownego spadku zaufania do banków. W wielu państwach otrzymały one gwarancje rządowe. Władze publiczne dość powszechnie stosowały ekspansywną politykę fiskalną, co przejawiało się zwiększaniem wydatków i obniżaniem podatków. Miało to prowadzić do wzrostu gospodarki i poprawy sytuacji na rynku pracy. Polityka taka, niestety przyspieszyła tylko wzrost deficytu budżetowego. W wielu krajach nierównowaga finansów publicznych doprowadziła do poważnych zagrożeń dla gospodarki.

Rozdział III

Wybrane skutki kryzysu finansowego w krajach Unii Europejskiej

3.1. Uwagi wstępne

W tej części pracy skupiono się głównie na zasadniczych konsekwencjach współczesnego globalnego kryzysu finansowego w państwach Unii Europejskiej. Jest on najbardziej dotkliwy ze wszystkich dotychczasowych załamania finansowych w Europie po II wojnie światowej. Spowodowany został przez różnorodne czynniki, o których już wspomniano na początku pracy, jednak we wszystkich krajach negatywnie wpłynął na stan finansów publicznych. Analizując problem kryzysu finansowego można zauważyć, że jego skutki były bardzo różnorodne dla szeregu państw Unii Europejskiej. Wszystkie te kraje odczuły go wyraźnie, lecz w różnym stopniu wpłynął na ich sytuację gospodarczą.



Rysunek 1. Upadłość przedsiębiorstw w Europie Zachodniej w 2009 roku

Źródło: <http://www.windykacja.pl/raporty,raport-creditreform-upadlosci-w-europie-w-2009-roku.html>
(4.04.2016).

Na rysunku 1 zostaw przedstawiony odsetek firm, które upadły w 2009. Podkreśla się również duży wpływ kryzysu na rynek ubezpieczeniowy, choć w sposób zróżnicowany. Bezpośrednie oddziaływanie kryzysu wynikało m.in. z powiązań aktywów ubezpieczycieli z rynkiem kredytów hipotecznych. Kolejny rodzaj strat dotyczy inwestycji finansowych aktywów ubezpieczycieli. Pamiętajmy, że zakłady ubezpieczeń należą do jednych z największych inwestorów na świecie. Ich aktywa na koniec 2007 roku wynosiły 18 bln USD. Spadająca wartość tych aktywów w wyniku wielkich spadków na giełdach w okresie kryzysu, straty na obligacjach rządowych o stałej stopie oprocentowania i komercyjnych papierów wartościowych, wpłynęły na wypłacalność ubezpieczycieli. Uważa się też, że konsekwencje kryzysu w sektorze ubezpieczeniowym były znaczące, lecz mniejsze niż w sektorze bankowym z powodu stosowania efektywnych standardów zarządzania ryzykiem²⁸. W wielu krajach europejskich, mimo pewnego wzrostu gospodarczego, odnotować można jednoznaczny

²⁸ K. Ortyński, *Wpływ światowego kryzysu finansowego na ubezpieczenia*, s. 110. [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy, przyczyny – przebieg – skutki*, J. Bednarczyk, S. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I, Warszawa 2009 s. 103 – 118.

spadek dynamiki rozwoju rynku nieruchomości. W I połowie 2008 roku widoczny był słabnący wzrost cen nieruchomości, a w II połowie tegoż roku spadki cen odnotowano już w większości krajów europejskich, Zakończył się okres dynamiki wzrostu cen między innymi w Hiszpanii, Irlandii oraz Wielkiej Brytanii. Szczególnie niepokoiły tutaj dane sprzedaży domów, które np. w Hiszpanii uległy zmniejszeniu w maju 2008 roku o 34,4% w stosunku do roku poprzedniego. Liczba obcokrajowców kupujących domy w tym kraju uległa zmniejszeniu o 26% w stosunku do 2007 roku i prawie 50% w 2008 roku. Taka sytuacja w budownictwie odbiła się ujemnie na innych działach gospodarki. Znacznie zaostrzyły się warunki udzielania kredytów. Zmniejszyły się wpływy do hiszpańskiego budżetu, wstrzymano nowe inwestycje, rosło bezrobocie i nastąpiło ogólne pogorszenie się poziomu życia ludności.

Spoza Unii Europejskiej bardzo znacząco odczuła kryzys Islandia, w której banki nie były w stanie kontynuować swoich zadań finansowych. Skutkiem tego było znaczne osłabienie waluty tego kraju. W takiej sytuacji rząd tego kraju zdecydował się na nacjonalizację instytucji finansowych. Był to kolejny dotkliwy skutek pogłębiającego się kryzysu finansowego. Ekonomiści uznają, że druga połowa 2008 roku przeszła do historii jako czas największego kryzysu finansowego i gospodarczego, jaki dotknął zachodnią gospodarkę od prawie 80 lat. Chaos i poważne zaburzenia na rynkach finansowych, charakteryzujące się gwałtownym spadkiem cen aktywów oraz upadkiem wielu instytucji finansowych osiągnęły niespotykane dotąd rozmiary.

Można było jednak też zauważyć pozytywne konsekwencje tegoż kryzysu. Ekonomiści uważają, że może on stać się impulsem do wielu korzystnych zmian strukturalnych w gospodarce i polityce wielu państw. Za jeden z ważniejszych skutków pozytywnych omawianego kryzysu, uznaje się powstanie Europejskiego Mechanizmu Stabilności, który był odpowiedzią na pogarszającą się sytuację kryzysową w tym rejonie Europy. Unia Europejska podjęła więc ważną decyzję powołania do życia stałego mechanizmu wspierającego państwa będące w trudnej sytuacji ekonomicznej. Ma on statut międzynarodowej instytucji finansowej. Jej łączny kapitał wynosił 704,8 mld euro²⁹. Zadaniem jego jest udzielanie pomocy państwu strefy euro, które przeżywają kłopoty finansowe³⁰.

²⁹ P. Gajewski, *Kryzys w strefie euro Przyczyny przebieg i perspektywy jego rozwiązania*, Narodowy Bank Polski, Warszawa 2013, Informacja na temat nowych zasad funkcjonowania Europejskiego

Do pozytywnych skutków wspomnianego kryzysu, w sposób pośredni można zaliczyć fakt, że wykazał on między innymi brak systemowych rozwiązań w Unii Europejskiej na wypadek sytuacji nadzwyczajnych w dziale finansowym i gospodarczym. Państwa członkowskie zrozumiały teraz konieczność większej koordynacji krajowych działań gospodarczych oraz wzmocnienia podstaw instytucjonalnych Unii Europejskiej. Ma się to wyrażać zwiększonym poparciem nie tylko dla nowych regulacji, ale głównie przestrzeganiem dotychczasowych obowiązujących przepisów³¹. Podjęto więc w państwach strefy euro wiele działań mających zwiększyć w tych krajach stabilność, aby podobne problemy nie powtórzyły się w przyszłości. Miało temu służyć wzmocnienie kontroli nad sektorem finansowym w całej Unii Europejskiej. Świadczy o tym utworzenie Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA). Można tutaj również wspomnieć o Jednolitym Mechanizmie Nadzorczym, który sjest jednym z filarów Unii bankowej. Jest to ogólnounijny system pełniący funkcje nadzorcze nad instytucjami kredytowymi znajdującymi się w strefie euro, ale również nad instytucjami w państwach, które wstąpiły do Wspólnoty. Jego głównym celem jest pełnienie nadzoru nad europejskim sektorem bankowym. Należy tutaj wymienić dwa organy, które współpracują ze sobą kierując się jednolitymi standardami i wymogami, mianowicie: Europejski Bank Centralny oraz krajowe organy nadzorcze. Połączenie oraz współpraca tych dwóch organów tworzy tzw. „Jednolity mechanizm nadzorczy”. Głównymi zadaniami tego mechanizmu są³²:

1. zapobieganie sytuacji, która może przyczynić się do osłabienia stabilności finansowej Wspólnoty.
2. dopilnowanie by instytucje finansowe spełniały wymogi ostrożnościowe.
3. znajdowanie słabych stron systemu już na pierwszym etapie ich pojawiania.

Institucja ta ma się przyczynić do zapobiegania narastaniu nierównowagi i szybkiej identyfikacji pojawiających się ognisk ryzyka w europejskim systemie finansowym.

instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF) oraz przyszłego kształtu Europejskiego Mechanizmu Stabilności (ESM), (2011), Narodowy Bank Polski, Departament Zagraniczny, Warszawa.

³⁰ Problem ten zostanie omówiony szerzej w następnym punkcie rozdziału.

³¹ *Kryzys grecki – geneza i konsekwencje*, Biuro Pełnomocnika Rządu d. s. Wprowadzania Euro przez Rzeczpospolitą Polską. Dokument Uzupełniający do RAM Strategicznych Narodowego Planu Wprowadzania Euro, Ministerstwo Finansów, Warszawa, 2010, s. 3.

³² <http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/banking-union/single-supervisory-mechanism/> (23.03.2016).

Pozytywnym działaniem było też utworzenie organu, który przejmie wspólny nadzór nad dużymi bankami. Decyzję taką podjęli w grudniu 2012 roku przywódcy państw Unii Europejskiej. Powstała w ten sposób Unia Bankowa³³. Zgodnie z ustaleniami unia ta powinna zawierać trzy zasadnicze elementy:

- 1) scentralizowany i jednolity nadzór bankowy.
- 2) wspólny system gwarantowania depozytów.
- 3) wspólny system postępowania naprawczego i upadłościowego banków.

Europejski Bank Centralny będzie mógł także podejmować interwencje wobec mniejszych banków, jeśli uzna to za konieczne. Wprowadzenie pełnej unii bankowej, zdaniem ekonomistów, przeniosłoby dużą część odpowiedzialności za banki na poziom ogólnoeuropejski, dzięki czemu wyeliminowano by destabilizujące gospodarke zależności między zagrożonymi bankami a państwami strefy euro. Dodatkowo, unia bankowa ma usunąć problemy wynikające z rozproszenia nadzoru bankowego.

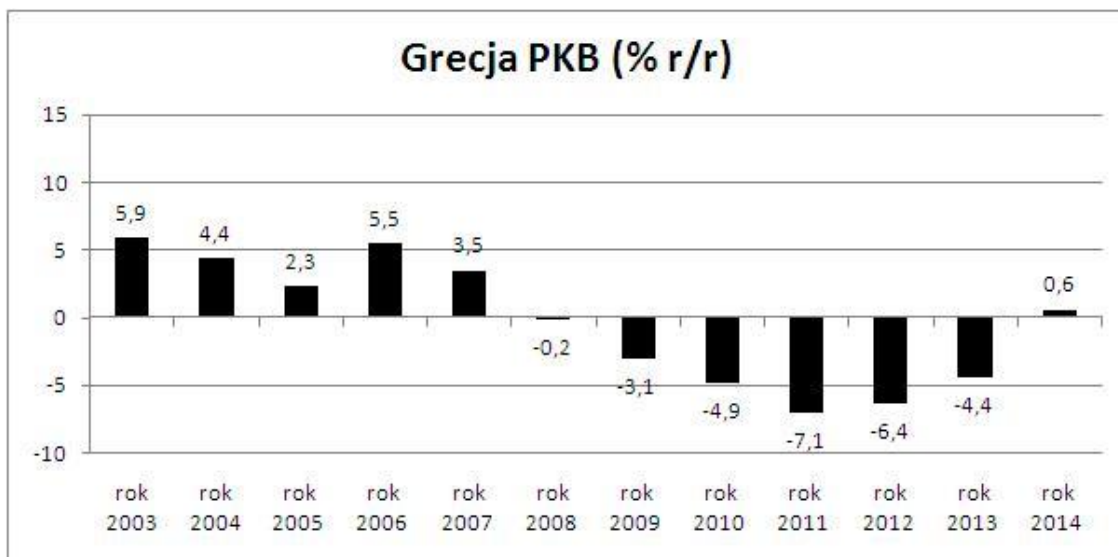
3.2. Skutki kryzysu finansowego w Grecji

Grecja jest jednym z państw, które najbardziej odczuło konsekwencje kryzysu finansowego spośród krajów Unii Europejskiej. Za główną przyczynę tego uważa się brak odpowiednich reform i znaczący deficyt finansów publicznych. Oznaki pogarszającego się stanu gospodarki greckiej można było zauważyć jeszcze przed przystąpieniem jej do państw euro. W chwili przystępowania jej do tej strefy państw, zauważono, że nie spełnia kryteriów konwergencji, lecz zatajenie przez Greków prawdziwego stanu finansów państwa spowodowało, że Grecja stała się członkiem grupy państw euro³⁴. Skala problemu została ujawniona w 2009 roku, gdy w wyniku kryzysu finansowo-gospodarczego odnotowano realny spadek PKB w tymże kraju, a prognozę deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych aktualizowano z 3,7% PKB w kwietniu 2009 roku do 13,6% PKB w kwietniu 2010 roku³⁵.

³³ NBP, *op. cit.* s. 27 – 28.

³⁴ K. Firlej, *op. cit.* s. 186.

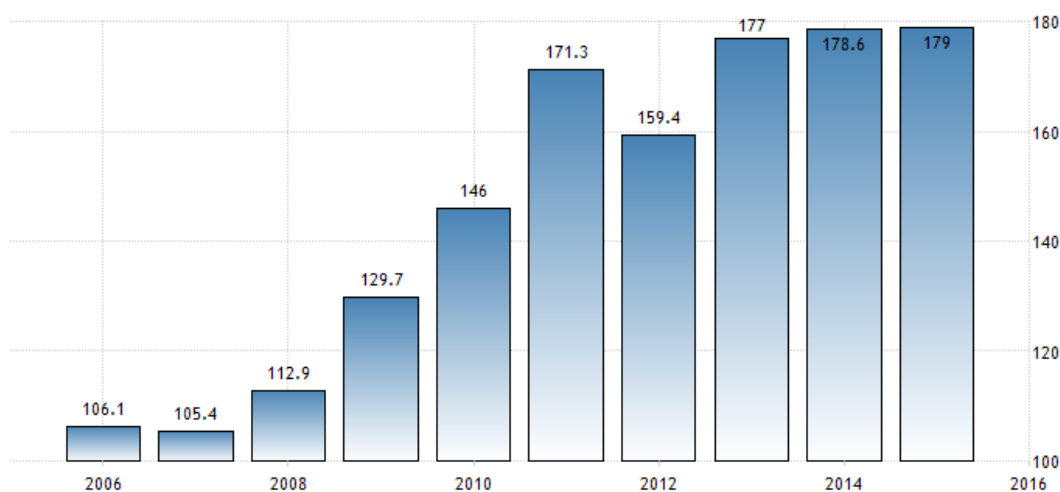
³⁵ *Kryzys...* *op. cit.* s. 3.



Rysunek 2. Zmiany procentowe PKB rok do roku w Grecji.

Źródło: <http://euro-dane.com.pl/grecja> (23.03.2016).

Skutki kryzysu okazały się dla Grecji bardzo uciążliwe i odczuwalne prawie we wszystkich dziedzinach. Przede wszystkim bardzo uwidoczniły się trudności gospodarcze, a głównie postępujący spadek konkurencyjności państwa na arenie międzynarodowej, spadła produkcja przemysłowa eksport i sprzedaż detaliczna, a także wzrost bezrobocia. Próbowano też fałszować dane statystyczne na potrzeby unijnych instytucji, aby stworzyć pozory, że jest możliwe obniżenie deficytu państwa poniżej 3% PKB. Dług zagraniczny w marcu 2010 roku szacuje się na 391 mld EUR, czyli aż 163% PKB³⁶.



³⁶ K. Firlej, *op. cit.* s. 187.

Rysunek 3. Wysokość długu publicznego Grecji w latach 2006-2014 (%PKB)

Źródło: <http://pl.tradingeconomics.com/greece/government-debt-to-gdp>

(data odczytu 03.03.2016)

Należy zauważyć, że gospodarka Grecji w ostatnich latach funkcjonowała ponad możliwości, finansując główne swe potrzeby z pożyczek zagranicznych. Środki te wykorzystywano na potrzeby pokrycia wzrostu płac w sferze budżetowej. Dodatkowym czynnikiem pogarszającym sytuację ekonomiczną kraju było tolerowanie przez rząd omijania obowiązku płacenia podatków przez obywateli Grecji. Dlatego też wybuch ogólnoświatowego kryzysu finansowego w 2008 roku całkowicie zaskoczył gospodarkę grecką, która nie była w stanie się przeciwstawić nowej sytuacji. Doprowadziło to do dalszych napięć i trudności ekonomicznych kraju. Poprawić sytuację mogły tylko szybkie i czasem drastyczne reformy, na które nie godziło się społeczeństwo.

Sytuacja Grecji systematycznie pogarszała się, ludność nadal zaciągała pożyczki przeznaczając je najczęściej na konsumpcję, a nie na inwestycje, które mogłyby ożywić grecką gospodarkę. Grecja tracąc swą wiarygodność na rynkach światowych stawała przed groźbą niewypłacalności, co pogarszało jej sytuację kapitałową i zmniejszało płynność w greckim systemie bankowym. Z banków zaczęto masowo wycofywać depozyty, tak przez zagranicznych inwestorów, jak i obywateli greckich. Koszty pożyczek udzielanych państwu znacznie wzrosły wskutek zagrożenia niewypłacalności Grecji. Kraj popadł w wysokie zadłużenie.

W 2010 roku stało się oczywiste, że bez pomocy zewnątrz Grecji grozi bankructwo³⁷. W tej sytuacji kraje strefy euro oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy udzieliły Grecji doraźnego wsparcia finansowego w wysokości 110 mld euro. Pogłębiający się kryzys wymagał jednak dalszych konkretnych działań. W Unii Europejskiej rozważano między innymi trzy główne warianty³⁸:

1) wykluczenie Grecji ze strefy euro. Grecja sama nie miała bodźców do jej opuszczenia.

2) doprowadzenie do „bankructwa” Grecji. W wyniku spadku zaufania do tegoż państwa, transfery międzynarodowe zostałyby znacznie ograniczone. Dopływ środków

³⁷ K. Mroczek, A. Więcek, *Kryzys grecki - geneza i konsekwencje*, Narodowy Bank Polski, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Wprowadzenia Euro przez Rzeczpospolitą Polską, Warszawa 2013, Kryzys gospodarczy w Grecji i Hiszpanii a jego skutki w ujęciu sektorowym, Przegląd Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny 1/2013.

³⁸ NBP (2013), *op. cit.* s. 23.

zagranicznych uległy poważnemu zmniejszeniu, co spowolniłoby ich rozwój. Ogłoszenie niewypłacalności przez Grecję groziłoby też załamaniem stabilności sektora finansowego Unii Europejskiej.

3) udzielenie Grecji wsparcia finansowego.

Ostatecznie wybrano i zgodzono się na ten trzeci wariant³⁹. Wiadomo bowiem, że dzisiejsze systemy finansowe są ze sobą mocno powiązane, więc kryzys jednego kraju odbija się na drugim. Dlatego kraje Unii Europejskiej nie mogły być obojętne na wydarzenia w Grecji. Wyrazem tego było udzielenie temu państwu pomocy finansowej przez kraje unijne oraz Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Warunkiem było zobowiązanie się Grecji do szeregu reform w kraju, które miały w dłuższym terminie zrównoważyć system finansowy i obniżyć deficyt budżetowy. Ponadto rząd został zobowiązany między innymi do zreformowania systemu emerytalnego, poprawienia konkurencyjności gospodarki greckiej, reorganizacji administracji publicznej, poprawy systemu inwestycyjnego i lepszego wykorzystania funduszy z Unii Europejskiej. Wymagano również od Grecji zrównoważenia salda bilansu handlowego, stabilizacji sektora bankowego, łatwiejszego zakładania przedsiębiorstw i redukcji długu publicznego.

Środki z pierwszej pomocy z roku 2010 okazały się niewystarczające, dlatego w marcu 2012 roku Międzynarodowy Fundusz Walutowy i kraje strefy euro opracowały drugi pakiet pomocy dla Grecji w wysokości 164,5 mld euro⁴⁰. Wymagania autorów tegoż programu pomocowego były podobne do wcześniejszych, czyli głównie poprawa konkurencyjności, redukcja kosztów zatrudnienia oraz usprawnienie administracji publicznej w celu sprawniejszego przeprowadzenia reform w państwie.

Analizując problem kryzysu greckiego, należy podkreślić, że z powodu braku w strefie euro wspólnego budżetu, który pozwoliłby zmniejszyć różnice w rozwoju poszczególnych regionów, duże znaczenie ma sposób prowadzenia polityki fiskalnej przez państwa strefy euro. Przykład Grecji wykazał, że działania w tym zakresie nie były wystarczająco odpowiedzialne. Problemem dla Grecji był dwucyfrowy wskaźnik deficytu w obrotach bieżących na skutek słabnącej pozycji konkurencyjnej w świecie. Wielu ekonomistów jest zgodnych, że przywódcy unijni nie powinni byli wprowadzić

³⁹ K. Mroczek, A. Więcek, *op. cit.*

⁴⁰ K. Mroczek, A. Więcek, *op. cit.*

Grecji do strefy euro. Było można przewidzieć, że sytuacja finansowa i ekonomiczna tego państwa nie rokowała spełnienia zasadniczych warunków, zwłaszcza tych które dotyczą inflacji i długu publicznego. Dziś jest wiadomym, że niektóre państwa unijne miały swój cel wprowadzenia Grecji do Unii. Sprzeciw może pomógłby uniknąć jednego z większych kryzysów finansowych w historii.

3.3. Powstanie Europejskiego Mechanizmu Stabilności

Sytuacja finansów publicznych niektórych krajów strefy euro, szczególnie Grecji, była na tyle niebezpieczna, że wymagała szybkiego działania. Miały temu służyć reformy strukturalne, bardziej wymagająca polityka fiskalna oraz kontrola i ocena danych statystycznych. W tym celu na nadzwyczajnym szczycie w Brukseli 8-9 maja 2010 roku oraz również w czasie nadzwyczajnego szczytu ministrów finansów Unii Europejskiej, przyjęto decyzję o udzieleniu pożyczki Grecji. Także zapadła tutaj istotna decyzja o utworzeniu Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego. Miał on być ważnym instrumentem sprzyjający krajom potrzebującym pomocy finansowej. Obowiązkowo uczestniczyły w nim państwa strefy euro, a pozostałe kraje mogły dobrowolnie przystąpić⁴¹. Każde państwo ma tu swój wkład, który jest uzależniony od udziału w kapitale Europejskiego Banku Centralnego. Mechanizm określony jest na 750 mld EUR i składa się z 2 elementów:

1) Europejskiego Mechanizmu Stabilizacji Finansowej, będący funduszem pozyskujący swe środki od Komisji Europejskiej uzyskane z emisji obligacji. Wymaga się w tym przypadku ich niskiej rentowności, co pociągnie za sobą korzystniejsze warunki pożyczki.

2) Drugim elementem jest Europejski Instrument Stabilności Finansowej, spółka specjalnego przeznaczenia z siedzibą w Luksemburgu, a zarządza nią dyrektor naczelny – K. Regling. Również wydaje obligacje gwarantowane przez jej udziałowców.

Zgromadzone środki mają służyć do wykupu obligacji skarbowych państwa potrzebującego pomocy. Maksymalna kwota na ten cel wynosi 440 mld EUR od państw członkowskich strefy euro i 250 mld EUR od Międzynarodowego Funduszu Walutowego⁴². Należy przypomnieć, że budżet Unii Europejskiej nie może być źródłem

⁴¹K. Stabryła-Chudzio, *Znaczenie mechanizmów stabilizacyjnych w Unii Europejskiej w czasie kryzysy gospodarczo – finansowego*. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Finansów Kraków, s. 2-3.

⁴²K. Stabryła-Chudzio, *op. cit.* s. 4.

pomocy dla państw członkowskich w postaci pożyczek. Przyjęto więc inne rozwiązanie tego problemu. Była nim wspomniana emisja obligacji. Ustalono także zasadę, że gdyby np. dłużnik nie mógł płacić swoich zobowiązań, Komisja Europejska będzie zmuszona do wykupu obligacji z własnych środków zebranych w Funduszu Gwarancyjnym. Europejski Instrument Stabilności Finansowej miał funkcjonować przez trzy lata. W tym okresie zdobywał środki poprzez emisje obligacji, a od 2011 r. po zmianie polityki pożyczkowej wprowadzono sprzedaż bonów. Inwestorami nabywającymi instrumenty finansowe EISF były banki komercyjne, banki centralne, fundusze inwestycyjne oraz emerytalne i ubezpieczeniowe. Emisja tychże instrumentów finansowych z funduszu jest gwarantowana do kwoty 780 mld EUR, lecz górna granica udzielanych pożyczek nie może przekraczać 440 mld EUR⁴³. Europejski Instrument Stabilności Finansowej udziela wsparcia finansowego wyłącznie państwom strefy euro. Zdolność udzielania pożyczek przez EFSF wynosi ok. 250 mld EUR.

Rozwój sytuacji na rynkach finansowych, w tym m.in. kryzys zadłużenia w strefie euro, spowodował, że kształt Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej ulegał dwukrotnie zmianie w ciągu roku od momentu jego powstania⁴⁴. W czerwcu 2011 roku Rada Europejska wprowadziła następujące zmiany do porozumienia ramowego regulującego działalność Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej:

- 1) zdolność udzielania pożyczek,
- 2) maksymalna kwota gwarancji pań strefy euro podniesiona została z 440 mld EUR do 780 mld EUR,
- 3) EFSF zyska prawo do interwencji w wyjątkowych sytuacjach na pierwotnym rynku długu,

Zwiększono też zabezpieczenia ze 120% do 165% wartości zaciąganych zobowiązań przez Europejski Instrument Stabilności Finansowej⁴⁵. Modyfikacja porozumienia uznaje również udział Estonii w EFSF. Państwo to jako nowy członek strefy euro było zobowiązane do uczestnictwa w działalności pomocowej. Równocześnie trzy państwa strefy euro – Grecja, Irlandia i Hiszpania nie były

⁴³ Ibidem.

⁴³ NBP (2011), *Informacja na temat nowych zasad funkcjonowania Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej oraz przyszłego kształtu Europejskiego Mechanizmu Stabilności*, Departament Zagraniczny, Warszawa, 2011, s.1.

⁴⁵ NBP (2011), *op. cit.* s. 3.

zobowiązane do udzielania gwarancji na instrumenty dłużne emitowane przez EFSF. Wkrótce zdecydowano, że jednak jest potrzeba utworzenia stałego mechanizmu przywracania stabilności finansowej gospodarek państw strefy euro. Jak się okazało, państwa te już w lutym 2012 roku podpisały traktat o utworzeniu Europejskiego Mechanizmu Stabilności (ESM)⁴⁶.

Działalność Europejskiego Mechanizmu Stabilności zainaugurowano 8 maja 2012 roku podczas pierwszego posiedzenia zarządu. Głównym jego zadaniem jest: „Pozyskiwanie finansowania i oferowanie wsparcia, obwarowanego rygorystycznymi warunkami dostosowanymi do formy pomocy, państwom strefy euro doświadczającym, bądź zagrożonym poważnymi problemami finansowymi, gdy jest to niezbędne w celu ochrony stabilności finansowej strefy euro jako całości oraz jej członków. Zatem podobnie, jak ma to miejsce w przypadku wsparcia z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Europejski Mechanizm Stabilności oferuje pomoc państwom strefy euro, w których występują zakłócenia w normalnym dostępie do finansowania rynkowego lub ryzyko wystąpienia takich zakłóceń. ESM finansuje swoje działania, pozyskując środki na rynkach kapitałowych”⁴⁷. Zgodnie z międzynarodowym porozumieniem państw strefy euro, Europejski Mechanizm Stabilności uzyskał status międzynarodowej instytucji finansowej, co spowodowało, że wszystkie kraje posługujące się walutą euro są członkami ESM. Podkreśla się również, że powstanie ESM było możliwe dzięki zmianie art. 136 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Rada Europejska dodała do tego artykułu nowy ustęp (2012 r.), który zezwalał krajom strefy euro, powołać mechanizm służący ochronie stabilności strefy euro jako całości.

ESM, jako organizacja międzynarodowa, podlega przepisom międzynarodowego prawa publicznego. Ustalono również, że zobowiązania ESM nie są zaliczane do zobowiązań państw – udziałowców. Wynika z tego, że nie mają one wpływu na wysokość deficytu ani długu państw strefy euro. Istotna jest również decyzja, że Europejski Instrument Stabilności Finansowej nie ulegnie natychmiastowej likwidacji z chwilą przejścia jego funkcji przez Europejski Mechanizm Stabilności. Nastąpi to dopiero po spłaceniu całkowitym swoich zobowiązań. Niewypłacone lub niesfinansowane jeszcze części przyznanego przez EFSF wsparcia zostaną przesunięte do ESM. W oparciu o dane NBP z roku 2011, zwrócić pragnę uwagę na kilka istotnych

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ K. Mroczek, A. Więcek, *op. cit.*

postanowień dotyczących finansowania ESM oraz warunków finansowych. W sprawie finansowania Europejskiego Mechanizmu Stabilności zdecydowano, że całkowity jego kapitał wynosi 700 mld EUR, w tym 80 mld EUR stanowi kapitał opłacony (5 równych rocznych rat) oraz 620 mld EUR kapitał na żądanie⁴⁸. W latach 2013-2017, w których jest gromadzony kapitał opłacony, państwa strefy euro zobowiązane są zapewnić, że stosunek wartości kapitału opłaconego do wartości zobowiązań ESM nie będzie niższy niż 15%. Ustalono także, że dochody z sankcji finansowych przekazywane będą ESM, powiększając ich fundusz rezerw, który będzie pokrywał przede wszystkim straty wynikłe w wyniku operacji prowadzonych ESM. Zdolność faktyczna do udzielania pożyczek wynosi 500 mld EURO i co 5 lat podlega rewizji. Podstawową formą pomocy w ramach ESM jest pożyczka krótko lub średnioterminowa. Zakłada się też, że udział w pomocy państwom będzie miał Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Dlatego państwo, które będzie zabiegało o uzyskanie pożyczki, musi składać prośbę zarówno do ESM jak i MFW. Ustalone zasady oprocentowania pożyczek udzielanych przez ESM przewidują, że ich wysokość jest uzależniona od kosztów pozyskania środków finansowych i od marży określonej przez Zarząd ESM⁴⁹.

Rozważając działania na rzecz stabilizacji finansowej w Europie na początku XXI w, trudno jest jednoznacznie określić, które jest w stanie odegrać znaczącą rolę w porządkowaniu sytuacji finansowej w krajach dotkniętych kryzysem. Europejski Mechanizm Stabilności jest organizacją międzyrządową i podlega prawu międzynarodowemu oraz ma uprzywilejowany status jako pożyczkodawcy, w przeciwieństwie do Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej. Jest on spółką specjalnego przeznaczenia i podlega prawodawstwu luksemburskiemu. Można jednak sądzić, że postępowanie zgodne z założeniami EMS, może uporządkować sytuację na rynkach finansowych i wpłynąć na poprawę stabilności ekonomicznej w państwach zagrożonych dużymi kłopotami finansowymi.

⁴⁸ NBP (2011), *op. cit.* s. 3.

⁴⁹ NBP (2011), *op. cit.* s. 3.

Rozdział IV

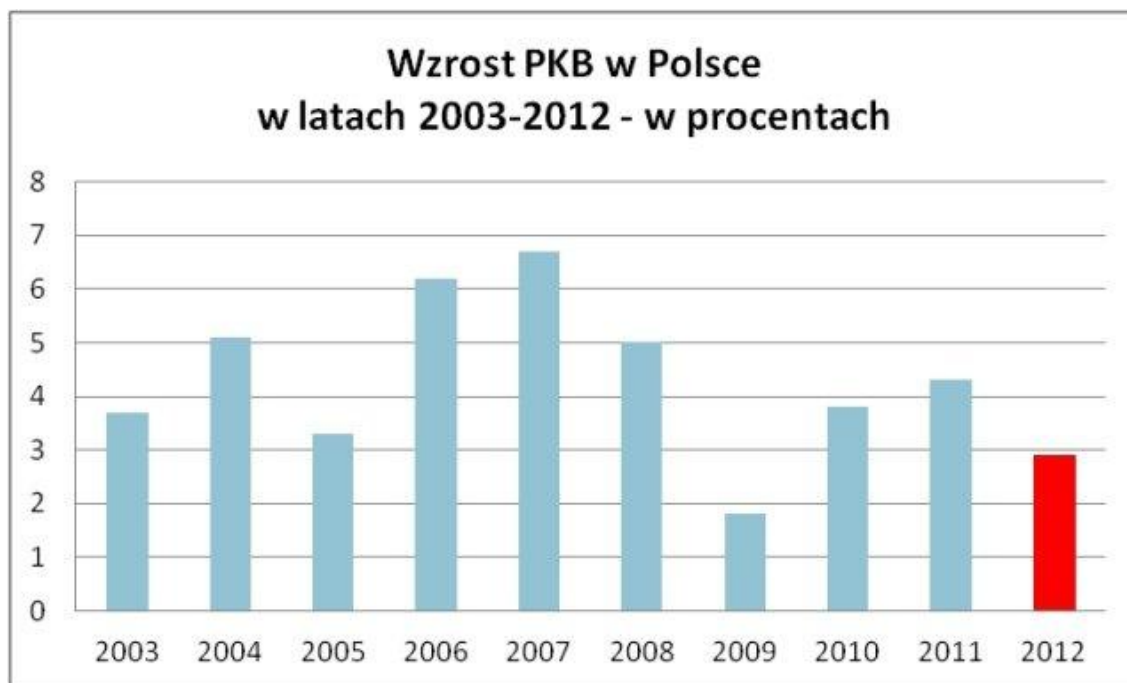
Działania polskiego państwa wobec kryzysu finansowego w Unii Europejskiej

4.1. Zarys sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce po wejściu do Unii Europejskiej

Współczesny kryzys ekonomiczny, który ogarnął państwa europejskie w I dekadzie XXI wieku miał również wpływ na sytuację gospodarczą Polski w tym czasie. Wydarzenia w państwach europejskich nie mogły być obojętne dla naszego kraju. Wielu ekonomistów jest zdania, że polska gospodarka przed kryzysem nie była w złym stanie, ale miała znaczące zaległości w stosunku do krajów Europy Zachodniej. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej jej pozycja ekonomiczna stopniowo ulegała poprawie. Napływały fundusze unijne oraz inwestycje zagranicznych przedsiębiorstw. Jednak powiązania z gospodarką światową były nadal niewielkie. Przez cały okres transformacji państwa Polska była importerem kapitału, a firmy zagraniczne chętnie inwestowały tutaj swoje środki finansowe. Dzięki tym inwestycjom powstało w latach 2004-2007 wiele miejsc pracy dla tutejszej ludności. Oblicza się, że było ich 1,2 miliona⁵⁰. Miało to też pozytywny wpływ na zwiększenie aktywności krajowych

⁵⁰ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 179.

przedsiębiorstw, tak w zakresie konkurencyjności, jak i kooperacji z firmami zagranicznym.



Rysunek 4. Wzrost PKB w Polsce w latach 2003-2012 – w procentach

Źródło: opracowanie własne.

W okresie przedkryzysowym czynniki, które w krajach zachodnich przyspieszyły załamanie się gospodarcze krajów, w Polsce nie miały początkowo większego wpływu na wystąpienie kryzysu ekonomicznego. Uważa się, że były one widoczne, ale w znikomych rozmiarach. Skutki tego odczuły krajowe firmy, które nie mogły się rozrastać i wciąż zaliczane były do przeciętnych w skali światowej, nie mające większego wpływu na sytuację gospodarczą. Istotnym problemem tego czasu były ruchy migracyjne, które szczególnie w Polsce uaktywniły się dwa lata po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Otwarcie rynków pracy przez kraje unijne spowodowało nasilenie migracji okresowych. Coraz więcej osób decydowało się na wyjazd z kraju w poszukiwaniu pracy, szczególnie do Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz Niemiec. Z opublikowanego Raportu Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej (UKIE) w 2009 roku, wynika, że emigranci z Polski, są to głównie ludzie młodzi o wysokich

kwalfikacjach zawodowych⁵¹. Sytuacja polskiego rynku pracy na przełomie XX i XXI w. nie była odosobnionym przypadkiem w Europie. Na początku pierwszej dekady XIX wieku stopa bezrobocia w Polsce systematycznie wzrastała, m.in. z powodu kryzysu rosyjskiego i recesji w 2002 roku. Taki stan trwał do 2007 roku, jego poziom wynosił około 10%. Jak wskazują badania, przyczyn przedłużonego spadku aktywności ekonomicznej Polaków należy dopatrywać się w szybkim zwiększaniu się bezrobocia długookresowego. Doszła do tego też sztywność płac, która pogłębiała spadek stopy zatrudnienia, co w konsekwencji obniżało produkcję globalną. Spadek zatrudnienia w Polsce uwidocznił się w 2004 roku. Stopa zatrudnienia wyniosła wówczas 50,4%. Od tego momentu rozpoczęła się powolna, a od 2007 roku szybka poprawa sytuacji na rynku pracy. Dodać należy, że dopiero w III kwartale 2008 roku stopa zatrudnienia przekroczyła poziom z 1999 roku osiągając 60% przy ówczesnej średniej UE-15 wynoszącej 67,6%⁵².

W Polsce w latach 2005-2007 obserwuje się wyraźny boom na rynku kredytów hipotecznych. Relacja ich do wielkości PKB w Polsce wzrosła z 5% do 10%. W rzeczywistości wzrost ten był nadal niewielki w porównaniu z krajami unijnymi, w których ocenia się go jako pięciokrotnie wyższy. Przyjmuje się więc, że oznacza to dla Polski pierwszy krok na drodze upowszechnienia tej formy finansowania. W Polsce zauważa się wciąż wzrost wielkości udzielanych kredytów na finansowanie nieruchomości. Składają się na to różne czynniki, przede wszystkim ciągły niezaspokojony popyt na mieszkania, dość niskie ich oprocentowanie, zmiany prawne np. dotyczące opodatkowania nieruchomości, ustawa umożliwiająca wykup mieszkań spółdzielczych⁵³. W ostatnich latach najbardziej rozpowszechnioną formą budownictwa w Polsce był kredyt hipoteczny. Jak wspomniano, było to wynikiem rosnącego popytu na mieszkania. Rynek tych kredytów stał się też przedmiotem zainteresowania banków, które widziały w tym możliwość pozyskania dla siebie dużych zysków. Nadmienić jednak należy, że polski rynek hipoteczny jest jeszcze dość młody i dalej się rozwija,

⁵¹ E. Siek, *Kryzys finansowy a migracje zagraniczne. Implikacje dla Polski*, s. 208, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki*, J.J. Bednarczyk, I. Bukowski, J. Misala. Wydanie I, Warszawa 2009, s. 203 – 211.

⁵² M. Bukowski, K. Wierus. *Przebieg kryzysu w Polsce. Stan gospodarki Polski przed kryzysem*, [w:] *Ostatni światowy kryzys finansowy. Przyczyny, przebieg, polityka, przedsiębiorstwo*, K. Piech, K. Wierus (red.), t. III, Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2012, s. 247-249.

⁵³ A. Krysiak (2009). *Kryzys na światowym rynku kredytów hipotecznych oraz jego wpływ na rynek kredytowy i wzrost gospodarczy w Polsce*, s. 171, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki*, J. Bednarczyk, S. Bukowski, J. Misala. Wydanie I. Warszawa, 2009, s. 165 – 177.

dlatego wiele zjawisk tutaj występujących wymaga nadal uregulowania, szczególnie problem własności nieruchomości.

Od 2008 roku można jednak zauważyć zmniejszenie dynamiki w udzielaniu kredytów hipotecznych. Nie było to obojętne dla sytuacji finansowej banków. Spowolnienie to było spowodowane ograniczeniem dostępności kredytów na skutek gwałtownego zaostrzenia procedur kredytowych w bankach oraz też równoczesne zaostrzenie warunków udzielania kredytów walutowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że polskie banki prowadziły intensywną akcję kredytową, ale poziom zadłużenia Polaków był dużo mniejszy niż w USA i Unii Europejskiej. Przykładowo w 2006 roku stosunek wartości udzielanych kredytów hipotecznych do PKB wynosił jedynie 8%, a w USA przekroczył 70%, a w państwach Unii Europejskiej takich jak Wielka Brytania, Holandia czy Dania wyniósł nawet ponad 80%.

Warto także dodać, że Polacy korzystający z kredytów mieszkaniowych, wywiązują się dość dobrze z obowiązku terminowego spłacania rat. Nie zauważono też w Polsce ryzyka zagrożenia płynności banków. Z Diagnozy Społecznej na najbliższe lata, wynika, że ok. 95% kredytobiorców nie posiada żadnych opóźnień w spłacaniu zaciągniętych kredytów mieszkaniowych. Również Komisja Nadzoru Finansowego podała, że w okresie od 2007 do 2008 roku stan zagrożonych kredytów zwiększył się nieznacznie, bo z 1,4 mld zł do 1,5 mld PLN⁵⁴.

Innym pozytywnym zjawiskiem w Polsce było stosowanie ścisłego nadzoru finansowego. W celu ochrony klientów przed stosowaniem nieuczciwych praktyk wprowadzono rygorystyczne przepisy, określające zasady postępowania banków i przeciwdziałające nieuczciwym praktykom rynkowym. Konsekwencją tego było bardziej dokładne przestrzeganie prawa przez polskich bankowców niż występowało to w USA. Z biegiem czasu sytuacja ta uległa pogorszeniu np. w 2009 roku Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła 3710 skarg na banki, czyli o 78% więcej niż rok wcześniej, z czego 60% uznano za słuszne⁵⁵.

W początkowych latach polskiej transformacji, próbowały rozwijać w Polsce swoje interesy także firmy zagraniczne. Rząd wprowadził również zabezpieczenia przed nieuczciwymi przedsiębiorstwami, dostosowując polskie prawo do norm Unii

⁵⁴ A. Krysiak, *op. cit.* s. 173 – 175.

⁵⁵ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 175.

Europejskiej. Pod koniec 2008 roku polski złoty znacznie stracił na wartości, lecz już w następnym znów odnotowano jego wzmocnienie. Ta chwiejność polskiej waluty nie sprzyjała stabilności gospodarczej. W tym samym czasie w USA narastał już w sposób widoczny kryzys. W Polsce podjęto nowe regulacje mające ratować sytuację na polskim rynku ekonomicznym, w tym celu m.in. we wrześniu 2008 roku znowelizowano prawo bankowe. Ostatnie lata przed kryzysem w Polsce były dla niej dość pomyślne. Świadczą o tym liczby: PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrósł z 40% średniej Unii Europejskiej w latach 90. do 56% w 2007 roku. Kapitały własne banków w 1993 roku miały wartość 3,4 mld PLN, w 2008 roku stan ich wynosił 80 mld PLN. PKB w 2006 roku wzrósł o 6,2%, w 2007 roku o 6,6%. Wyraźnie poprawiła się sytuacja na rynku pracy. Stopa bezrobocia spadła w 2008 roku do 9,8% z 11,4% w 2007 roku. Był to najniższy poziom bezrobocia w Polsce od początku lat 90.⁵⁶. Nie ulega wątpliwości, że na tą rzeczywistą poprawę sytuacji gospodarczej Polski, było jej przystąpienie do Unii Europejskiej. Dzięki dotacjom otrzymanych z Unii, zauważalny jest znaczący wzrost gospodarczy kraju na początku XXI wieku, a zwłaszcza jej widoczne unowocześnieni. Przykładowo od maja 2004 do grudnia 2008 Polska otrzymała ogółem 29,5 mld EUR. Dodajmy równocześnie, że wartość złotego wówczas była dość stabilna. Na podkreślenie zasługuje też fakt, że bardzo wzmocniło się wówczas polskie rolnictwo, gdyż na tą gałąź gospodarki w latach 2004-2008 przeznaczono 18 mld złotych⁵⁷.

Tabela 2. Stopa bezrobocia w Polsce w latach 2008-2009

Rok	Miesiąc	Stopa bezrobocia	Napływ bezrobotnych w tys.	Zwolnienia z winy zakładu w tys.
2008	1	11,50 %	245,3	3,7
	2	11,30 %	180,1	2,7
	3	10,90 %	161,6	2,3
	4	10,30 %	180,2	2,6
	5	9,80 %	168,2	2,6
	6	9,40 %	178,6	3,6
	7	9,20 %	212,9	3,1
	8	9,10 %	192,3	3,0
	9	8,90 %	240	3,5
	10	8,80 %	241	4,1
	11	9,10 %	232,8	4,9
	12	9,50 %	243,6	5,6
2009	1	10,50 %	307,5	7,1
	2	10,90 %	237,9	6,2
	3	11,20 %	252,3	8,1

⁵⁶ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 176.

⁵⁷ Ibidem.

	4	11,00 %	217,5	8,3
	5	10,80 %	218,7	7,7
	6	10,70 %	225,8	7,9
	7	10,80 %	264,1	10,8
	8	10,80%	229,1	7,5

Źródło: GUS

4.2. Przyczyny i skutki pogorszenia się warunków gospodarczych w Polsce po 2007 roku

Niestety, mimo tych pozytywnych działań, również w Polsce pojawiły się zjawiska sprzyjające kryzysowi, jak pogarszający się stan finansów publicznych, niska innowacyjność, coraz częstsze zaciąganie pożyczek mieszkaniowych w walutach obcych (udzielano coraz więcej kredytów hipotecznych, a kryteria ich przyznawania znacznie zliberalizowano). Ekonomisci uznali, że rok 2008 był dla gospodarki amerykańskiej najbardziej dramatyczny, to w Polsce uważa się, że sytuacja dla gospodarki była w miarę pomyślna. Polska była krajem, w którym obce firmy chętnie inwestowały, szczególnie gdy staliśmy się członkami Unii Europejskiej. W latach 2002-2007 zainwestowano w Polsce 50,5 mld euro, a w 2007 roku inwestycje zagraniczne opiewały na sumę 12,8 mld euro. Najbardziej widoczne były one w przemyśle przetwórczym – 5 mld euro. Wpłynęło to także na wzrost krajowych przedsiębiorstw.⁵⁸

Ważne przemiany dokonały się w systemie własności. Wprawdzie były widoczne działania prywatyzacyjne, lecz nadal Skarb Państwa dysponował dużą częścią majątku narodowego, posiadał ponad 1200 spółek. Coraz więcej w Polsce inwestował kapitał zagraniczny, np. kapitał amerykański w ostatnich 20 latach zainwestował w Polsce 20 mld USD. Ogółem w 2008 roku istniało w Polsce 761 firm z kapitałem amerykańskim, które zatrudniały 180 tysięcy polskich pracowników. Powyższe dane pozwalają sądzić, że gospodarka polska mimo sporych opóźnień do bogatych krajów Zachodu, była dość dobrym stanie. Pojawiły się jednak oznaki przypominające stan amerykańskiej gospodarki w chwili kryzysu. Bardzo istotne znaczenie dla pozycji gospodarczej miała kondycja banków. W chwili wprowadzania reformy systemu bankowego w Polsce brakowało kapitału rodzimego. Przyjęto więc rozwiązanie w postaci pozyskania

⁵⁸ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 176.

inwestorów zagranicznych, jednak pojawiły się obawy, że Polska może nadmiernie uzależnić się od jednej silnej grupy kapitałowej.

Sytuację gospodarczą Polski w I półroczu 2008 roku ocenia się pozytywnie, ale pojawiły się już oznaki niepokojące, jak np. dalszy wzrost inflacji, wyraźne osłabienie tempa wzrostu finansowego przedsiębiorstw. Ujemne było też saldo wymiany handlowej i wyniosło 38,5 mld PLN, 32,5 mld PLN w 2007 roku.

Kryzys ograniczył polski eksport i w ten sposób większość produkcji była kierowana na rynek wewnętrzny. Z biegiem czasu sytuacja kryzysowa na świecie stawała się coraz trudniejsza, kryzys wszedł już w fazę ostrą. Wiadomo, że jego globalny charakter i powiązania ze światowym systemem finansowym, musiały także wpłynąć na pogłębienie trudności w Polsce. Wyraźne objawy ostrego kryzysu pojawiły się w Polsce 5 maja 2008 roku. Tego dnia warszawska giełda straciła 4,1%. Istotny wpływ na pogorszenie się sytuacji kryzysowej miało wycofanie się inwestorów z rynków uważanych za zbyt ryzykowne. Mimo to polskie banki oceniano w miarę dobrze, ich ogólna suma bilansowa wzrosła o 31,4%. Wysokość depozytów była chwiejna, a wiadomość o kryzysie spowodowała, że zaczęła ona maleć. Konsekwencją tego był spadek zysków banków z 14,7 mld PLN w 2008 roku do 4,3 mld PLN w I półroczu 2009 roku⁵⁹. Próbowano ratować się podnoszeniem opłat za prowadzenie kont i innych czynności. W rezultacie udało się im przetrwać i żaden bank polski w okresie kryzysu nie upadł, w przeciwieństwie do wielu innych państw. Kryzys był również odczuwalny w sprzedaży detalicznej, która w ciągu całego roku 2008 wzrastała, ale wyraźnie wolniej. Przyrost w roku 2007 odnotowała 7,6%, a w następnym roku już tylko 5,3%. Szczególnie widoczny był spadek sprzedaży w branży samochodowej i żywnościowej, zmalał wyraźnie popyt na paliwa i papierosy. Ciekawe, że nie odnotowano natomiast obniżenia zarobków, podobnie było z emeryturami i rentami. Natomiast poważnie w skali kraju ograniczony został wzrost inwestycji. Największy wpływ na osłabienie gospodarki kraju miały trudności w handlu zagranicznym, szczególnie w IV kwartale 2008 roku. Wcześniej sytuacja była korzystna i to spowodowało, że ogólny bilans handlu w tym czasie był jeszcze dość dobry. Eksport w 2007 roku - wzrósł o 12,4%, w 2008 roku - 3,3%, import w 2007 - 15,9%, w 2008 roku - o 6,3%⁶⁰.

⁵⁹ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 187.

⁶⁰ *Ibidem*

Należy również wspomnieć o akcjach, których wartość miała początkowo tendencje spadkowe, bardziej niż na giełdach amerykańskich i w Europie Zachodniej. Ogólnie wartość akcji zmalała o połowę. Spośród spółek giełdowych największe straty poniosła huta szkła gospodarczego Krosno, której większość eksportu kierowano na rynki amerykańskie. Te wszystkie niekorzystne zjawiska musiały odbić się niekorzystnie na pozycji polskiej waluty. Wartość złotego w porównaniu do euro wynosiła w połowie 2008 roku 3,2 PLN, a na koniec roku 4,2 PLN i ciągle jej wartość malała i w 2009 roku spadła do 4,9 PLN⁶¹. Jeszcze długo firmy będą odczuwały skutki wynikające z problemów dewizowych. Bardzo widocznym następstwem kryzysu polskiego był upadek stoczni gdańskiej. Było to o tyle przykre, że przez wiele lat Polska zaliczała się do czołówki światowej w przemyśle stoczniowym. W sposobie zarządzania stoczniami popełniono szereg błędów, często podejmowano decyzje kierując się nie względami ekonomicznymi, lecz bardziej politycznymi. Już w styczniu 2009 roku rozpoczęto wyprzedaż majątku stoczni gdańskiej i szczecińskiej. W tym samym okresie duże kłopoty notowano w przemyśle stalowym, który również był w czołówce polskiej gospodarki. Ogólnie można stwierdzić, że w wyniku błędnych decyzji finansowych i zarządzania oraz sytuacji na rynkach światowych, sytuacja w Polsce wciąż pogarszała się. Szczególnie rok 2009 był pod tym względem niekorzystny. Nastąpił spadek produkcji przemysłowej o 14,9%. Moc produkcyjna była wykorzystywana tylko w 73%. Rosło bezrobocie, które sięgnęło 10,5%, poważnie ograniczone zostały inwestycje. Polskie firmy w tym czasie zarobiły 52,1% w stosunku do roku poprzedniego⁶².

Innym, bardzo poważnym problemem w Polsce okazało się realizowanie zobowiązań finansowych, które przebiegały z dużym opóźnieniem, a nasiliło się jeszcze w czasie kryzysu w latach 2008-2009. Na uwagę zasługuje wyjątkowa sytuacja polskiego górnictwa węglowego. Wiadomo, że było ono czołową gałęzią polskiej gospodarki. W latach 1998-2008 wydobywanie węgla kamiennego zmniejszyło się o 26,8%, koksowego o 44,6%. Wzrosła znacząco cena węgla, aż o 40% w 2009 roku, a równocześnie było ponad 5 mln ton niesprzedanego węgla⁶³. Taka sytuacja musiała odbić się ujemnie na płacach ludności ogółem. Do grudnia 2008 roku w szczytowym okresie, podwyżki płac brutto wynosiły 3428 zł, a w następnym roku już malały. Na skutek trudności

⁶¹ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 176.

⁶² *Ibidem.*

⁶³ *Ibidem.*

gospodarstw domowych, każda obniżka płac powodowała znaczne pogorszenie sytuacji wielu rodzin. W końcu 2009 roku obliczono, że 600 tysięcy osób ma kłopoty ze spłatą kredytów, biorą więc nowe, aby spłacić poprzednie. Jest rzeczą zastanawiającą, jak twierdzą ekonomiści, że mimo wspomnianych kłopotów i trudności Polski w okresie kryzysu, to jednak jej sytuacja gospodarcza jest lepsza niż pozostałych krajów Europy i skutki kryzysu są mniej odczuwalne. Już od 2009 roku widoczne były oznaki poprawy, szczególnie w budownictwie, którego wzrost wahał się od 3,5% do 7,2%⁶⁴. Można zatem twierdzić, że stało się ono takim średnim kołem zamachowym w wyjściu polskiej gospodarki z kryzysu. Polska, jako jedyne państwo w Europie mogła zaliczyć wzrost dochodu narodowego już w 2009 roku. Pozytywną konsekwencją tego dla Polski będzie powrót zagranicznych inwestorów na polski rynek.

4.3. Polityka polskiego rządu w odniesieniu do kryzysu finansowo-gospodarczego

Należy wspomnieć o najistotniejszych działaniach polskiego rządu mających na celu ograniczenie skutków kryzysu i jego rozszerzenia się na terenie Polski, a w konsekwencji uchronić poszczególne działy gospodarki przed jego ujemnymi wpływami oraz przywrócić stabilności gospodarczej kraju. Nie było to łatwe w sytuacji, gdy kryzys opanował w większym lub mniejszym stopniu cały świat, a gospodarka była często wzajemnie uzależniona. Aby ochronić państwo przed kryzysem, ważne były odpowiednie metody i sposoby działania dostosowane do polskiej rzeczywistości. Początkowo władze w Polsce nie dopuszczały, że kraj zostanie ogarnięty kryzysem ekonomicznym, który już objął USA i inne kraje europejskie. Twierdzono, że w Polsce nie występują te czynniki, które były przyczyną kryzysu w innych państwach.

Gdy okazało się, że kryzys faktycznie zagraża Polsce, zaczęto podejmować działania, aby zmniejszyć jego skutki. W tym celu Sejm uchwalił nowelizację ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, zwiększając gwarancję dla depozytów bankowych do 50 tysięcy EUR. Rząd polski w celu zdobycia dalszych funduszy, sprzedał m.in. na rynku amerykańskim obligacje skarbowe, zyskując 4 mld USD.

W grudniu 2008 roku podjęto zabiegi oszczędnościowe, wprowadzając ograniczenie emerytur pomostowych, zostało to zatwierdzone Ustawą z dnia 19 grudnia 2008⁶⁵.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 196.

Ograniczono też wydatki w ministerstwach, w budżetach urzędów wojewódzkich i samorządach oraz innych jednostkach. Już w kwietniu 2008 roku Ministerstwo Skarbu Państwa ogłosiło kompleksowy program prywatyzacji, którym objęto 740 spółek. Spowodowało to dopływ do budżetu kolejnych środków. Ważnym czynnikiem wzmacniającym finanse państwa było wprowadzenie na giełdę warszawską Polskiej Grupy Energetycznej, ze sprzedaży której otrzymano 6 mld zł. Uznano ją za największą pierwotną emisję akcji w Europie w 2009 roku. W tej trudnej sytuacji, za sukces uznano też spłacenie ostatniej raty zadłużenia wobec Klubu Paryskiego (był to dług z epoki Gierka wobec wierzycieli rządowych) w wysokości 886 mln USD. Dalszymi działaniami Rządu, mającymi na celu prowadzenie walki z kryzysem, było przyjęcie w 2009 roku Planu Stabilności i Rozwoju, który uwzględniał zalecenia Komisji Europejskiej. Przewidywał on m.in. możliwość wzmocnienia gospodarki sumą 91,3 mld PLN.

Z ważniejszych decyzji Rządu w tym zakresie, wypada wymienić także takie działania, jak: podniesienie limitu i gwarancji Skarbu Państwa do 40 mld PLN, zezwolono przedsiębiorstwom zaliczyć do kosztów podatkowych wydatki poniesione na inwestycje (np. maszyny, urządzenia itp.) do wysokości 100 tysięcy EUR. Sejm zmienił także ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa, wprowadzając preferencje w kredytowaniu działalności o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa i obronności państwa⁶⁶.

Istotnym działaniem było podjęcie starań o wzmocnienie polskiej waluty. Miało temu służyć podpisanie wspólnej deklaracji w 2009 roku przez banki centralne Polski, Czech i Węgier, o gotowości do interwencji w obronie swych walut. Cel został osiągnięty, gdyż wkrótce waluty rzeczywiście wzmocniły się. Wartym podkreślenia przykładem podjęcia przez państwo działań w celu naprawy sytuacji gospodarczej w Polsce i walki z kryzysem, była debata w Sejmie 19 Lutego 2009 roku poświęcona temu problemowi. Wówczas to Minister Finansów J. Rostowski wypowiedział istotne słowa, że polski rząd wybrał inną drogę wyjścia z kryzysu niż uczyniły to USA i wiele krajów europejskich. Minister uważał bowiem, że w Polsce przebiega on inaczej oraz inne są czynniki kryzysogenne niż w bogatych krajach Zachodu.

⁶⁶ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 196.

Zwiększenie deficytu spowodowałoby poważne kłopoty zadłużenia. Natomiast za dobrą receptę wyjścia z kryzysu, uznał szybkie wejście Polski do strefy państw euro. Opozycja plan ten skrytykowała i uznała go za nierealny. Przyszłość okazała, że Rząd był w błędzie. Jego plan przewidujący wejście Polski do strefy euro w 2012 roku również nie został, jak wiadomo, zrealizowany. Istotnym też krokiem w kierunku naprawy sytuacji gospodarczej Polski było powołanie w lipcu 2009 roku Agencji Rozwoju Przemysłu, w celu koordynacji prac przydzielania pomocy przedsiębiorstwom dotkniętym skutkami kryzysu. Miał on dysponować 5 mld zł, a źródłem pozyskania pieniędzy miały być obligacje lub kredyty gwarantowane przez Skarb Państwa.

Inflacja stopniowo spadała, Rada Polityki Pieniężnej systematycznie obniżała stopę procentową, co ułatwiało udzielanie kredytów. Okazało się jednak, że dokonywane zmiany prawa nie były wystarczające, liczone na konkretne realne środki finansowe. W celu ich uzyskania przyspieszono prywatyzację i w ten sposób uzyskano kolejne 2 mld PLN. Od czerwca 2009 roku Ministerstwo Skarbu postanowiło przeprowadzić prywatyzację mniejszych firm w drodze aukcji i wyprzedaży mniejszych pakietów akcji. Dodatkowo postanowiono do 2010 roku sprzedać pakiety akcji w 54 spółkach. Miało to dać dalsze 37 mld PLN⁶⁷.

Realizację wielu planów stabilizacji i wzmocnienia pozycji gospodarczej Polski, znacznie utrudniły wydarzenia na przełomie 2008/2009 roku, gdy Rosja odcięła przejściowo dostawy gazu do Europy Środkowej. Polska musiała podjąć szereg działań dodatkowych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego. Jak wynika z tego ogólnego przeglądu działań polskich władz, można zaobserwować dość liczne próby walki z kryzysem w Polsce i ustabilizowania gospodarki kraju. Jednak, jak twierdzą niektórzy ekonomiści, były to kroki pozorne i czasem symboliczne, nie zawsze wystarczające by mogły w rzeczywistości przynieść oczekiwane rezultaty. Składano bowiem częste deklaracje i uchwalano prawa, lecz nie zawsze były realizowane z różnych względów.

Ekonomiści uważają, że przezwyciężenie kryzysu w Polsce może się dokonać dzięki inwestycjom infrastrukturalnym, które są bardzo państwu potrzebne, a zupełnie nie nadążają za rozwojem gospodarki. Brak autostrad, wysokiej jakości dróg kolejowych, odpowiedniej ilości ropo i gazociągów, dróg szybkiego ruchu itp. Wszystko to znacznie

⁶⁷ A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 201.

utrudnia i opóźnia rozwój gospodarczy kraju. Stwierdzono, że z ponad tysiąca czynnych dworców tylko 22 są w dobrym stanie. Podjęcie prac w tym dziale może być poważnym impulsem rozwoju i wyjścia z kryzysu. Tak było m.in. w USA w okresie wielkiego kryzysu światowego w latach 30. XX wieku. W Polsce czynnikiem napędzającym rozwój gospodarki, może też być budownictwo mieszkaniowe, gdyż nadal istnieją bardzo duże potrzeby ludności w tym zakresie.

Wykorzystanie alternatywnych źródeł energii w Polsce, to kolejna zaniedbana dziedzina, chociaż widać ostatnio pewną poprawę w tym kierunku. Obiecującym zjawiskiem jest fakt, że polskie przedsiębiorstwa widzą w tym szansę dla siebie i polskiej gospodarki. Pozytywną zmianą jest zauważalne dążenie międzynarodowych instytucji do udzielania pomocy na inwestycje infrastrukturalne. Dowodem tego jest m.in. przykład Europejskiego Banku Inwestycyjnego, który w 2009 roku wyraził chęć udzielenia Polsce pożyczki 7 mld PLN na nowe inwestycje drogowe⁶⁸. Jest to oczywiście tylko część potrzeb, lecz może być ważnym ogniwem w poprawie stanu komunikacji w Polsce. Szybkiej poprawy wymaga sytuacja w dziedzinie ekologii i całej infrastruktury z nią związanej. Reasumując można stwierdzić, że mimo pewnych opóźnień i braków, podjęto w Polsce szereg działań naprawczych, chociaż można było i trzeba oczekiwać tak ze strony rządu jak i przedsiębiorstw dalszych kroków w celu przyspieszenia gospodarczego kraju.

⁶⁸A. Małkiewicz, *op. cit.* s. 203.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując przedstawione w niniejszej pracy zagadnienia kryzysu finansowo – gospodarczego w początkach XXI w., pragnę zwrócić uwagę na kilka istotnych problemów, które w tym okresie szczególnie się uwidoczniły. Generalnie uważa się, że na kryzys ten wpływ miało wiele czynników, często niezależnych od polskiej rzeczywistości. W dzisiejszych czasach rynki krajowe są w dużej mierze zależne od rynków światowych. Zastanawiając się nad przyczynami, skutkami opisywanego kryzysu finansowo – ekonomicznego na świecie oraz popełnionymi błędami przez rządy państw i instytucje finansowe można spotkać się w literaturze przedmiotu z różnymi stanowiskami i poglądami ekonomistów na ten temat. Są pewne oceny i decyzje popierane przez większość zainteresowanych, ale są też takie, które budzą szeroką dyskusję. W tym miejscu podjęto próbę ukazania wniosków, które nasuwają się po analizie literatury przedmiotu:

1) Kryzys, o którym jest mowa, miał charakter globalny, lecz jego konsekwencje były różnie odczuwane w poszczególnych krajach. Wszędzie musiały interweniować rządy co powodowało istotne zakłócenia na rynkach finansowych / spadek cen aktywów, upadłość niektórych instytucji finansowych.

2) Kryzys współczesny jest bardzo rozległy i uproszczeniem byłoby porównywać go z recesją, a więc tylko z okresowym obniżeniem bezwzględnego poziomu produkcji.

3) Rozważając jego przyczyny i przebieg, należy pamiętać, że za główne źródło kłopotów finansowo – gospodarczych wielu ekonomistów uważa agresywną politykę

neoliberalną pomniejszającą rolę państwa w gospodarce narodowej. Jego przyczyn dopatruje się także w błędach banków.

4) Trudności pogłębiał fakt, że kryzys uwidocznił się na kilku płaszczyznach, tak w sferze finansowej, społecznej, produkcyjnej jak i politycznej, a więc kumulując w jednym okresie kryzysogenne zjawiska.

5) Pełna i świadoma odpowiedzialność banków mogłaby zapewnić zdrowe, prawidłowe funkcjonowanie rynku. Potrzebna jest też ściślejsza koordynacja nadzoru nad instytucjami finansowymi w całej Unii Europejskiej. Podkreśla się często małą skuteczność nadzoru nad instytucjami bankowymi. Uznano więc za konieczne stworzenie właściwego nadzoru bankowego, aby chronić przed nieodpowiedzialnymi i ryzykownymi działaniami instytucji finansowych.

6) Poważnym błędem było nadmierne złagodzenie kryteriów udzielania kredytów hipotecznych. Powodowało to zwiększenie ryzyka niewypłacalności klientów dla banków.

7) Bezwzględnie należy dążyć, aby w opracowanym modelu zmian gospodarczych państw Unii Europejskiej uwzględnić szybki przepływ informacji w różnych dziedzinach gospodarczych i żeby były one wiarygodne.

8) Polska powinna podjąć odpowiednie działania, aby uważano ją nadal za miejsce atrakcyjne dla inwestycji zagranicznych, stabilne i pozytywnie oceniane przez partnerów zagranicznych.

Oceniając generalnie przebieg kryzysu światowego, należy zwrócić jeszcze uwagę na brak systemowych rozwiązań w Unii Europejskiej w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych, a za takie można uważać pojawienie się omawianego kryzysu. Za pozytywne decyzje podejmowane w okresie jego trwania można uważać utworzenie Europejskiego Mechanizmu Stabilności. Posiada on, jak wiadomo status międzynarodowej instytucji finansowej, która ma wspierać państwa będące w trudnej sytuacji gospodarczej, w takiej znalazła się w czasie kryzysu m.in. Grecja. Wydarzenia w tym państwie pozwoliły wyciągnąć słuszny wniosek, że potrzebne są działania w kierunku ściślejszej integracji gospodarczej krajów Unii Europejskiej. Było to jedno z nielicznych pozytywnych następstw kryzysu w Grecji.

Przykład Grecji uświadomił również w Polsce m.in. konieczność starannego przygotowania się do zmiany waluty. Nadmierne wahania nominalnego kursu walutowego zagrażałoby nie wypełnieniem wymaganych kryteriów, a przez to wiarygodność Polski w Unii poważnie by zmalała.

Ostatnią i istotną uwagą, jaka się nasuwa po analizie wydarzeń kryzysowych w ostatnich latach w Europie, jest stanowisko wielu ekonomistów, że główny kierunek zmian w zakresie dyscypliny fiskalnej powinien opierać się nie tylko na tworzeniu się nowych aktach prawnych, a raczej na zapewnieniu przestrzegania zasad już obowiązujących. Publikowanie bowiem zbyt optymistycznych szacunków, często nie mających pokrycia w rzeczywistości, prowadzi do zaburzeń na rynkach finansowych i podważa zaufanie do konkretnego państwa.

LITERATURA

Bojanowska A., *Nieprawidłowe zarządzanie relacjami z klientami banku na przykładzie bankowości hipotecznej w Stanach Zjednoczonych*. [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy, przyczyny, przebieg, skutki*. Redakcja naukowa – J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I. CeDeWu Sp. z o. o., Warszawa 2009.

Bukowski M., Wierus K., *Przebieg kryzysu w Polsce*, [w:] *Ostatni światowy kryzys finansowy. Przyczyny, przebieg, polityka, przedsiębiorstwo.*, K. Piech, Wierus K., tom. III., Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa 2012.

Firlej K. A., *Źródła i przebieg kryzysu finansowego w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej*, Kraków 2015.

Gajewski P., *Kryzys w strefie euro Przyczyny przebieg i perspektywy jego rozwiązania*, Narodowy Bank Polski, Informacja na temat nowych zasad funkcjonowania Europejskiego instrumentu Stabilności Finansowej (EFSF) oraz przyszłego kształtu Europejskiego Mechanizmu Stabilności (ESM), Narodowy Bank Polski, Departament Zagraniczny, Warszawa 2013.

Informacja na temat nowych zasad funkcjonowania Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej oraz przyszłego kształtu Europejskiego Mechanizmu Stabilności., Departament Zagraniczny, Narodowy Bank Polski, Warszawa, 2010.

Kacprzyk A., *Kryzys finansowy 2008 – 2009 – przesłanki, kontrowersje, perspektywy*. [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki.*, J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I, CeDeWw Sp. z o. o. Warszawa 2009.

Kasperkiewicz W., *Obecny kryzys finansowy – przyczyny i terapia*, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki.*, J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I, CeDeWu Sp. z o. o. Warszawa 2009.

Krysiak A. S. *Kryzys na światowym rynku kredytów hipotecznych oraz jego wpływ na rynek kredytowy i wzrost gospodarczy w Polsce*. [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki.* J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.). Wydanie I, CeDeWu Sp. z o. o. Warszawa, 2009.

Kryzys grecki – geneza i konsekwencje. Biuro Pełnomocnika Rządu d. s. Wprowadzania Euro przez Rzeczpospolitą Polską. Dokument Uzupełniający Do RAM Strategicznych Narodowego Planu Wprowadzenia Euro, Ministerstwo Finansów, Warszawa 2010.

Kryzys w strefie Euro. Instytut Ekonomiczny, tekst P. Gajewski. I. Stefaniak, Departament Edukacji i Wydawnictwa NBP, Warszawa 2013.

Malkiewicz A. „*KRYZYS. Polityczne, ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Miklaszewski S., *Konsekwencje światowego kryzysu ekonomicznego*, [w:] *Natura i różnorodność przebiegu światowego kryzysu gospodarczego*, S. Miklaszewski, J. Garlińska-Bielawska, J. Pera. Warszawa 2011.

Mroczek K., Więcek A., *Kryzys grecki - geneza i konsekwencje*, Narodowy Bank Polski, Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Wprowadzenia Euro przez Rzeczpospolitą Polską, Warszawa 2013, *Kryzys gospodarczy w Grecji i Hiszpanii a jego skutki w ujęciu sektorowym*, Przegląd Prawniczy Ekonomiczny i Społeczny 1/2013.

Ortyński K., *Wpływ światowego kryzysu finansowego na ubezpieczenia*, [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki.*, J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I. CeDeWu Sp. z o. o. Warszawa 2009.

Programy pomocowe dla Grecji, Irlandii i Portugalii na sierpień 2011., Departament Zagraniczny, Narodowy Bank Polski, Warszawa 2011.

Siek E., *Kryzys finansowy a migracje zagraniczne. Implikacje dla Polski*. [w:] *Współczesny kryzys gospodarczy. Przyczyny, przebieg, skutki*, J. L. Bednarczyk, S. I. Bukowski, J. Misala (red.), Wydanie I. CeDeWu Sp. z o. o. Warszawa 2009.

Stabryła–Chudzio K., *Znaczenie mechanizmów stabilizacyjnych w Unii Europejskiej, wnioski w czasie kryzysu gospodarczo – finansowego*. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2012.

Strony internetowe

<http://www.consilium.europa.eu/pl/policies/banking-union/single-supervisory-mechanism/> [odczyt: 25.03.2015]

<http://www.windykacja.pl/raporty,raport-creditreform-upadlosci-w-europie-w-2009-roku.html>

<http://euro-dane.com.pl/grecja>

http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/National_accounts_and_GDP/pl